

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji: administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.  
Nr telefonu 279    Konto czekowe P. O. w Krakowie 400.630.  
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK”  
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracji.  
Komunikaty przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione.  
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Redaktor naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Wersja numeru

20

groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4.40    w p. Zł. 18.50  
w Krakowie z odnośzeniem do domu    4.60    18.50  
Na prowincji: przesyłką pocztową    5.00,    19.00  
Zagranicą: przesyłką pocztową    8.25,    25.00  
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0.15, wiersz. milim.  
1-szp. Zł. 0.20, nadesłane Zł. 0.60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście  
Zł. 0.85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1.—. gratulacy.  
Zł. 10. nseraty: miejscowe o 50%o zagraniczne 100%o droższe

Budżet, a nasze heresy gospodarcze

ZAKOPANE.

Budżet państwowy za rok 1926 będzie zamknięty bez deficytu, wykaże nawet pewne saldo aktywne i nie jest wykluczone, że z powodu płatności przedewszystkiem patentów na rok 1927 minister skarbu będzie rozporządzał pewnymi zapasami kasowymi.

Zdawało się, że rząd będzie korzystał z tej chwilowo dobrej konjunktury i zarezerwuje te zapasy kasowe na czas, kiedy wpływy z danin będą o wiele mniejsze. A miesiąc styczeń i luty są tymi miesiącami, w których nie przypadają płatności podatkowe. Gdyby nawet wpływy podatkowe w styczniu i lutym nie były mniejsze niż w ostatnich miesiącach, w których przypadają płatności podatkowe, to rząd powinien trzymać rezerwy, gdyż niestety dochody nasze są faliste, a płynność lokat ministerstwa skarbu w Banku Gospodarstwa Krajowego nie przedstawia się w danej chwili tak różowo, jak sądzi min. skarbu.

Tymczasem widzimy, że rząd wniósł przewizorjum budżetowe na pierwszy kwartał r. 1927 na 489 mil. zł. i ponadto 10 mil. na inwestycje wojskowe. Minister skarbu spodziewa się, że wpłynie z podatku majątkowego już w pierwszym kwartale około 33 mil. zł. Ponadto przewiduje wyżkę cen spirytusu. Stanowczo przeczy, jakoby miał zamiar wprowadzać nowe podatki albo podnosić istniejące.

P. Czechowicz jako wybitny skarbowiec powinien wiedzieć, że pierwszy kwartał jest pod względem podatkowym niekorzystny. W obecnej konjunkturze gospodarczej, gdy zboża w kraju jest bardzo mało, gdy przednowek zacznie się nie jak zwykle w maju tylko już w lutym, gdy strajk angielski się skończył, gdy wzrośnie z powodu tego bezrobocia a prawdopodobnie i drożyzna, to wątpić należy, czy od baronów węglowych i obszarników możliwe będzie w czasie pogorszenia się konjunktury ściągnąć podatek majątkowy.

Przedłożone przewizorjum budżetowe nie dowodzi, że rząd ma zrozumienie dla obecnej sytuacji gospodarczej Polski.

Dopiero w ostatnich dniach doniosła Ajencja Wschodnia, iż dla braku zamówień został wstrzymany eksport węgla polskiego kierowany na Hamburg i Cherbourg. Co ta lakoniczna wiadomość znaczy w naszym życiu gospodarczym, wie to każdy. Konsekwencje gospodarcze wstrzymania eksportu węgla nie dadzą na siebie długo czekać. Znajdzie to wyraz w pierwszym rzędzie we wzroście bezrobocia, którego spodziewano się w sferach gospodarczych dopiero na wiosnę.

Ale gdyby nawet eksport węgla dalej trwał, gdyby ceny węgla nie spadły z powodu zakończenia strajku węglowego w Anglii, to nie powinien był rząd wystąpić z przewizorjum budżetowem wynoszącem na pierwszy kwartał 490 mil. zł. w tem 50 mil. podatku majątkowego, podczas gdy w budżecie na cały rok 1927 rząd liczy na 95 mil. zł. podatku majątkowego. Sytuacja gospodarcza w Polsce mimo aktywnego bilansu handlowego i mimo zamknięcia bieżącego roku budżetowego bez deficytu nie uprawnia do optymizmu i do naciągania strun podatkowych.

Nie wiadomo, czy rząd nie chce czy nie umie patrzeć prawdzie w oczy. Czy rząd nie wie, że w roku bieżącym nasze wyroby fa-

bryczne były o wiele mniej zdolnej do konkurencji, niż w roku ubiegłym? Kto umie i chce czytać w cyfrach, kto przegląda naszą statystykę wywozową musi z bólem serca przyznać, że wywóz gotowych wyrobów spadł w pierwszych dziewięciu miesiącach r. b. z 21% w roku ubiegłym na 12% mimo spadku waluty naszej w pierwszym półroczu r. bieżącego. Skoro mimo premii wywozowej nie mogły nasze wyroby przemysłowe wstrzymać konkurencji z towarami innych krajów na rynkach zagranicznych, jak można mówić o poprawie gospodarczej kraju?

Spadek wywozu towarów gotowych świadczy, że nie wwozimy z kraju pracy, że nie napływają do Polski dewizy z zagranicy za robotę naszych robotników, tylko, że wywozimy surowce i tylko wywozowi surowca zawdzięczamy aktywny bilans handlowy.

Natomiast napływają do kraju fabrykaty zagraniczne. Wywozimy surowce, a kupujemy zagranicą towary gotowe. Dziś wywóz surowca, węgla naszego, zmniejsza się. Rynek angielski jest dla naszego węgla już zamknięty, a skoro już kilka dni po zakończeniu strajku w Anglii straciłszy dla naszego węgla rynek angielski, skoro Anglicy zdolali w pierwszym tygodniu po zakończeniu strajku zaspokoić angielski rynek węglowy, skoro rząd angielski pozwolił już nawet na eksport węgla, to zachodzi obawa, że w najbliższym czasie, wcześniej niż się spodziewano, spadnie nasz eksport węgla. Ponieważ zboża na wóz nie mamy, owszem zachodzi obawa, że będziemy zmuszeni importować żyto z za-

Pierwszorzędną kuchnię rytualną pod osobistym zarządem **p. Henryka Ziegera**, właściciela pensjonatu pod „Rybą” w **Krynicy** zostaje otwartą z dniem 15 grudnia 1926 r. w **Zakopanem** w **hotelu „Pensjon Still” przy ul. Krupówki L. 35.**

Polecając się nadal łaskawym względem PT. Gości, kreślę się

z poważaniem  
**H. ZIEGER.**

graniczy (już dziś importuje się w nieznacznych jeszcze ilościach owies z Niemiec), to liczyć się należy z pogorszeniem się naszego bilansu handlowego i z depresją gospodarczą w kraju.

Zmniejszony eksport węgla nie odbiłby się ujemnie na naszym życiu gospodarczym, gdyby rynek wewnętrzny miał większe zapotrzebowanie na węgiel. Tymczasem nasza sytuacja finansowa jest tego rodzaju, że nie można liczyć w najbliższym czasie na rozkwit gospodarczą Polski. Jeśli do tej depresji gospodarczej, która ma przyczynę w ujemnej konjunkturze gospodarczej Europy dołączy się nowe większe obciążenie podatkowe, to nie ulega kwestji, że to musi doprowadzić do większego jeszcze uszczuplenia naszej zdolności wytwórczej.

W chwili, gdy nasz bilans handlowy stale się pogarsza, a nie ma nadziei, na przypływ kapitału zagranicznego, zwiększone wydatki państwowe muszą prowadzić do zubożenia ludności.

Senator Dr. F. Rotenstreich.

## Protest gminy żydowskiej w Warszawie przeciw pogromom żydowskim w Rumunji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 10 (Sin) Na wczorajszym posiedzeniu Rady gminy żydowskiej zapadła po przemówieniach r. r. Kirszbrauna, Dra Gottlieba i in. jednogłośnie następująca uchwała:

„Rada Gminy Żydowskiej w Warszawie przesyła Gminie Żydowskiej w Kiszyniewie i całej ludności żydowskiej w Rumunji wyrazy głębokiego współczucia z powodu wybryków antyżydowskich.

Rada Gminy Żydowskiej najostrzej protestuje przeciwko prześladowaniu ludności żydowskiej w Rumunji i przeciwko chuliganom rumuńskim, którzy napadają na spokojną ludność żydowską, gwałcąc prawa ludzkie i godność narodową”.

## Bilans handlowy nie pogorszył się w listopadzie

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 13 12 (Sin) Jakkolwiek nie posiadamy jeszcze bilansu handlowego za miesiąc listopad, to jednak udało nam się otrzymać z ministerstwa skarbu wiadomość, że liczba ładunków a więc ilość wagonów wysyłanych zagranicę oraz przysyłanych do Polski na ogół nie zmniejszyła się i równa się ilości wagonów w październiku. Należy wobec tego przypuszczać, że bilans handlowy w listopadzie odpowiadać będzie bilansowi handlowemu w październiku. Tem samem wszystkie obawy co do rezultatu bilansu handlowego w listopadzie są płonne.



# Dyskusja nad budżetem min. skarbu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 12 (Sin.) Dzisiaj na popołudniowym posiedzeniu komisji budżetowej po przyjęciu prowidzorum budżetowego rozważano budżet ministerstwa skarbu za rok 1927—1928.

Podczas dyskusji zabrał głos poseł Wiślicki (K. Z.), który omawiając pozycję wpływów w budżecie ministerstwa skarbu, zwrócił uwagę na system podatkowy Polski, który ułożony był w okresie inflacji i pod wpływem wybuchającego antysemityzmu. System ten przerzuca cały ciężar podatków na miasta. Podatek obrotowy musi być rozwiązany pod kątem widzenia interesów gospodarczych a więc interesów poszczególnych kupców i przemysłowców. Podatek obrotowy nie pozwala na obniżenie cen. Minister skarbu wprowadził obniżyl od 1 stycznia podatek obrotowy, ale to nie jest jeszcze rozwiązanie sprawy. Ceny rosną z dnia na dzień a do wzrostu cen przyczynia się więcej rząd niż kupiec. Mowca występuje przeciwko komisi cennikowej.

Minister skarbu z miejsca zaprzecza, jakoby istniała komisja cennikowa.

Z kolei zabrał głos poseł Rozmarin (K. Z.) który zaznacza, że warunkiem równowagi budżetu jest zastosowanie wydatków państwowych

do istotnych dochodów. Unormowanie wydatków jest dzisiaj postulatem prawie wszystkich stronnictw. Gdy w swoim czasie domagaliśmy się dostosowania budżetu ministerstwa spraw wojskowych do potrzeb gospodarczych państwa, wyśmiano nas. Wkońcu mowa porusza jeszcze sprawę reformy taryf kolejowych i celnych.

Po przerwie przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Poseł Wiślicki postawił wniosek, by podatek jeduprocentowy obrotowy obowiązywał wszystkie gałęzie handlu, oraz aby kwalifikacje patentów handlowych zrównać z przemysłowymi patentami. Wniosek ten został przyjęty jako dezyderat.

Przyjęto pozycję wpływów podatku pośredniego i bezpośredniego. Przy omawianiu podatku majątkowego poseł Byrka postawił wniosek, by podatek majątkowy podwyższyć do 145 milionów. Poseł Michalski jako referent żądał 60 milionów a poseł Wiślicki, że należy trzymać się projektu rządowego tj. 95 milionów. Handel zapłacił już ten podatek. Niema powodu, by właściciele ziemscy nie płacili tego podatku.

Dalszą dyskusję odłożono.

## Jak będzie Sejm sprawował kontrolę nad dekretemi Prezydenta?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 13. 12 Sin. Połączone komisje konstytucyjna i regulaminowa zajmowały się na dzisiejszym posiedzeniu kwestją procedury przy zastosowaniu której Sejm ma się zająć rozporządzeniami prezydenta wydanymi na podstawie pełnomocnictw. Zagadnienie to zreferował pos. Lieberman (PPS), który stanął na stanowisku, że jeżeli w myśl Konstytucji rząd ma obecnie przedstawiać rozporządzenia prezydenta Sejmowi, to Sejm jako całość musi tem rozporządzeniami zająć się i konkluzje swoje uchwalić. Z tego powodu referent wnosi aby rozporządzenia prezydentowania prezydenta z urzędu były przez marszałka Sejmu odsyłane do właściwych komisji, a właściwa komisja jeżeli uzna za rzecz konieczną rozporządzenie dane uchylić, przedłoży sejmowi odpowiednie sprawozdanie.

W dyskusji odmienny pogląd wyraził marszałek Sejmu Rataj, który stwierdziwszy, że regulamin

sejmu nie przewiduje odsyłania przez marszałka do komisji rozporządzenia prezydenta uważa że kwestja ewentualnego uchylenia rozporządzeń jak i ich zmian, winna być pozostawiona w normalnej drodze inicjatywie poselskiej. Przedkładanie tych rozporządzeń sejmowi zdaniem marszałka jest tylko formą.

W dalszej dyskusji pogląd wyrażony przez referenta podzielali postowie Stroński (Ch. N.), Schreiber (Koło Zyd.) Bagiński (Wyzwol.), zaś za poglądem wyrażonym przez marszałka Rataja opowiedział się pos. Polakiewicz (Str. Chł.)

W głosowaniu komisja wyraziła opinię w myśl wniosku pos. Liebermana przeciw głosom pos. Polakiewicza i Gawlikowskiego (Piaś). Kwestją formy, pod jaką mogą być uchwalane rozporządzenia prezydenta (uchwała czy ustawa) wbrew zapowiedzi połączone komisje dzisiaj się nie zajmowały.

## „Sprawa trupów” na wydziale medycznym uniwersytetu kowieńskiego

Władze uniwersyteckie zamykają prosektorjum.

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Kowno, 13. 12 ZAT. Studenci litewscy wydziału lekarskiego w Kownie zwrócili się do rektora z prośbą o udzielenie im zezwolenia na odbycie wiecu w sprawie trupów żydowskich. Rektor nie zezwolił na odbycie wiecu. Wbrew jednak zakazowi rektora wiec się odbył i przyjęto rezolucję, która stwierdza

że muszą być dostarczone trupy żydowskie dla zakładu anatomicznego, w przeciwnym razie żydzi nie zostaną wpuszczeni do prosektorjum. W związku z tą uchwałą władze uniwersyteckie zarządziły zamknięcie prosektorjum.

## Pogłoski o wydzierżawieniu monopolu spirytusowego

Zaprzeczenie rządu.

Warszawa, 13. 12 (AW). Wobec pogłosek o rzekomym zamiarze wydzierżawienia monopolu spirytusowego, koncernowi finansowemu Harrimana i kół związanych do ministerstwa skarbu informują,

że żadne uchwały ani też rozmowy tak z Harrimannem, jak też z jego zastępcami o wydzierżawienie monopolu spirytusowego nie były przeprowadzone.

## Odnaczenie angielskiej działaczki

Warszawa, 13 12 Sin. Miss Greenwald wybiła działaczka na polu sanitarnym, która osta-

tnio rozwinęła szeroką akcję sanitarną wśród ludności żydowskiej, odznaczona została krzyżem zasługi i jutro p. Prezydent Rzeczypospolitej osobiście wręczy odznaczenie miss. Greenwald.

—o—

## Ostatni etap podróży członków Labour Party

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 12 (Sin) Jak się dowiadujemy dwaj posłowie z angielskiej Labour Party wyjechali wczoraj do Wronek celem zwiedzenia tamtejszego więzienia. Dzisiaj będą w Poznaniu, skąd via Berlin i Paryż udadzą się do Londynu, gdzie opiszą swe wrażenia z więzień polskich.

—o—

## Wyrok śmierci w Samborze

(Telefonem od naszego korespondenta)

Sambor, 13 12 Onegdaj rozpoczął się proces karny w sensacyjnej sprawie przeciw Mechlowi Fischlerowi recte Schickowi ze Smolenicy pod Starym Samborem, oskarżonemu o to, że we wrześniu 1926 w Jom Kipur zamordował swego szwagra Maksa Wolfa, usiłował zamordować swego teścia Mojżesza Wolfa, pobił swą żonę Helenę Schick, a nadto usiłował swoją żonę nakłonić do fałszywych zeznań. Oskarżony bronił się obroną konieczną wskutek napadnięcia go ze strony szwagra i teścia. Oskarżonego bronił dr Leib Landau z Przemyśla.

Dziś w poniedziałek zapadł wyrok, skazujący Fischlera za zbrodnię morderstwa na karę śmierci.

—o—

## Morderstwo w rzeźni warszawskiej

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 13. 12 Sin. Dzisiaj o godz. 3 popołudniu robotnik rzeźni miejskiej Bernatowicz zastrzelił na targowisku rzeźni niejakiego Łatawca, rzeźnika, z zemsty za to, że ten przyczynił się jako właściciel do przedłużenia strajku. Morderca oddał się w ręce policji. Na miejsce morderstwa przybyła policja i wojsko.

—o—

## Turniej szachowy w Meranie

Meran, 13. 12 PAT. Agencja Stefani. Dalsze rozgrywki turnieju szachowego przyniosły następujące rezultaty: Colle zwyciężył Groba, Patay zwyciężył Calapso Sacconi zwyciężył Rosellię. Nierozegrane zostały następujące partje: Spielman—Atimond, Yates—Przepiórka Tartakower—Grünfeld i Kostisch—Canal.

—o—

## Burza przewróciła pociąg elektryczny

Osto, 13. 12 PAT. Na kolei Bjaka przewróciła wczoraj burza pociąg elektryczny, składający się z dwóch wagonów osobowych i dwóch ciężarowych. Wielu pasażerów opuściło jeszcze przedtem pociąg na ostrzeżenie konduktora. Reszta podróżnych która pozostała, odniosła ciężkie rany. Pociąg spalił się.

—o—

## Obrzymi pożar rafinerii spirytusu

Budapeszt, 13. 12 (D). W Raab spłonęła największa rafineria spirytusu w Europie środkowej. Szkoda wynosi 22 miljarde koron. 100.000 hl. spirytusu musiano stoczyć do Dunaju w celu zapobieżenia eksplozji.

—o—

Rozpowszechniajcie Nowy Dziennik



# Czy zasłużyliśmy?

**Marsz. Piłsudski twierdzi, że Koło Żydowskie składa się z „samyh oportunistów”...**

W wywiadzie z korespondentem „Tempsa”, o którym to wywiadzie w niedzielnym numerze już donosiliśmy, dotknął marszałek Piłsudski także życia parlamentarnego w Polsce, przyczem o Kole Żydowskim wyraził się lakonicznie w sposób następujący:

**„Koło Żydowskie składa się z samych oportunistów, którzy mają uwagę zwróconą na pewne interesy materialne”.**

W artykule p. t.: „Czy zasłużyliśmy?” zamieszczonym na łamach „Chwili”, reaguje na to powiedzenie marsz. Piłsudskiego pos. Dr. Leon Reich, pisząc m. in.:

„... Zaiste — gdyby nie przeświadczenie, że enuncjacjami premiera kieruje jedynie i wyłącznie szczerość przekonania, sądzić możnaby snadnie, że w grę tu wchodzi szczególna złośliwość. W istocie bowiem, nie analizując bynajmniej na tem miejscu kwestji, czy oportunizm w polityce jest czemś szkodliwym, czy też całkiem naturalnym i znamionującym byt wszystkich poważnych stronniców, z czystym sumieniem stwierdzić należy, że wobec polityki Koła Żydowskiego, zwłaszcza wobec taktyki politycznej obecnego kierownictwa, pogląd wyrażony przez szefa rządu wydaje się jakby obelgą. I jeśli można mówić o jakim takim oportunizmie Koła w czasie „ugody”, jakkolwiek w rzeczywistoci ów akt polityczny miał w pierwszym rzędzie na oku nie bezpośrednie korzyści, ile

złagodzenie atmosfery nienawiści i podejrzeń, skierowanych przeciwko Żydom, to już stanowczo nie powinno zachodzić potrzeba wzięcia w obronę przed zarzutem oportunizmu obecnego prezydium Koła, którego polityka może raczej wyglądać na — idealizm polityczny. Zawsze i wszędzie akcentowało Koło Żydowskie, że rząd pomajowy nie może być traktowany na równi z tegoż poprzednikami i jakkolwiek pozytywnie Żydzi od chwili wypadków majowych niczego nie uzyskali, to jednak przywódcy Koła zaznaczali stale, że nie ma targu i „handlu” z rządem, którego ojcem było wzburzenie ludności, a matką chęć „sanacji moralnej”, toteż wystarczało parę słów uprzejmości, stosowanych przez ówczesnego premiera Barla z mównicy pod adresem Żydów, a Koło przez usta swego reprezentanta obwieściło światu z trybuny sejmowej, że w Polsce tak sprzyjającego Żydom rządu dotychczas nie było”...

W dalszym ciągu artykułu wykazuje pos. Dr. Reich, iż w żadnej dziedzinie rząd obecny nie realnego Żydom nie dał, a mimo to Koło Żydowskie zachowuje wobec rządu tego pełną życzliwość. Gdzież tu więc — oportunizm?

„Zwrot prezesa Rady ministrów, dotyczący Koła Żydowskiego, jest dla nas rozczarowaniem, i rozczarowaniem — bolesnem” — pisze słusznie pos. Reich.

nie odmiennego. Chodzi tutaj głównie o dwie kwestje, z których sprawa fortyfikacji na wschodniej granicy Niemiec bardzo żywo interesuje Polskę. Marszałek Foch jako rzeczoznawca francuski stwierdził, że twierdze w Królewcu, Głogowie i Kiszyniu w myśl traktatu wersalskiego mają pozostać w stanie t. zw. „*etat actuel*”, tj. mają pozostać stare fortyfikacje, jakie były w roku 1919 przy podpisaniu traktatu wersalskiego, wszelkie zaś rozszerzenia i rozbudowa tych fortyfikacji sprzeciwia się stanowi traktatu wersalskiego. Niemiecki rzeczoznawca, generał von Pavels, oświadczył natomiast, że niema żadnego pełnomocnictwa, by przyjąć na siebie żądane przez Focha zobowiązania, albowiem Niemcy wychodzą z tego stanowiska, że są na podstawie traktatu wersalskiego upoważnione do utrzymania fortyfikacji na wschodniej granicy w dostatecznie dobrym stanie, by na wypadek ewentualnej polskiej ofensywy Niemcy miały do dyspozycji środki obronne.

Jak więc z tego przedstawienia sprawy wynika, Niemcy stare fortyfikacje w Królewcu, Głogowie i Kiszyniu rozbudowały, zmodernizowały i wzmocniły, by się rzekomo zabezpieczyć przeciwko możliwej polskiej ofensywie. Zachodzi tylko pytanie, czy Niemcy nie myślą o ofensywie ze swej strony. Machinacje Reichswehry ze sowietami, odkryte przez „Manchester Guardian”, zdradzają najlepiej „pokoje we” tendencje Niemiec, wykazując, że Niemcy po osiągnięciu sukcesów na zachodzie nie zaniechają wcale swej granicy wschodniej i liczą się poważnie z możliwością konfliktu zbrojnego z Polską. Pobyt ministra Zaleskiego w Paryżu stanowił dla Niemiec bardzo nie miłą niespodziankę, gdyż bezsprzecznie wpłynął na inicjatywę konferencji ambasadorów niemieckich w tej sprawie. Wprawdzie polityka min. Zaleskiego idzie w tym kierunku, by kwestję bezpieczeństwa Polski przed możliwością ataku ze strony Niemiec — która to możliwość w znacznie silniejszym zachodzi stopniu, niż wysunęła przez Niemcy obawy ofensywy ze strony Polski — na innych zupełnie oprócz podstawach, wysuwając ideę paktów regionalnych, lecz w każdym razie można żywić nadzieję, że Polska będzie miała dość siły i autorytetu, by przy ostatecznem załatwieniu tej sprawy liczyć na się z interesami bezpieczeństwa Polski.

Druga sporna sprawa tj. kwestja kontroli niemieckich fabryk amunicji nie przedstawia tyle trudności, a jeśli jej dotychczas nie załatwiono, to tylko dlatego, że przemysł angielski działa tutaj na ham-

## Dookoła Genewy

**Polska a fortyfikacje niemieckie w Królewcu. — Kompromis w sprawie inwestycji. — Briand a Poincare.**

Kraków, 13 grudnia.

(K) W onegdajszym artykule wstępnym pisaaliśmy o zarysowującym się kompromisie w Genewie. Już wtenczas bardzo ostrożnie sformułowaliśmy nasze przewidywania, obawiając się, że rzeczywistość zada im kłam w najbliższej przyszłości. Okazało się, że obawy były po części uzasadnione, gdyż obrady konferencji ambasadorów z dnia 10 bm. nie wypadły dla Niemiec zbyt pomyślnie. Warto obiektywnie, które wysunęła konferencja ambasadorów, trochę więcej uwagi poświęcić, gdyż chodzi tu o

bezpieczeństwo państwa polskiego.

Jak już pisaaliśmy, o likwidacji międzysojuszniczej komisji kontrolnej w Berlinie może zadecydować jedynie konferencja ambasadorów, która tę komisję właściwie powołała do życia. Może to nastąpić tylko wtenczas, jeśli konferencja uzna, że Niemcy w zupełności wywiązały się z nałożonych na nich zobowiązań, by przeprowadzić zupełnie i dostatecznie rozbudowanie. Otóż Niemcy utrzymują, że rozbudowanie w całej pełni przeprowadziły, natomiast konferencja ambasadorów stwierdziła coś zupeł-

BENJAMIN ROESSLER.

## Szini Karawaszi

(Przekład G. Kanferowej)

Dokończenie.

Czuje, że muszę stąd odejść precz. Muszę! Niepokój będzie wzrastał, a ja muszę się huścić... huścić!

13-go czerwca. — Ze wschodem słońca zerwałem kwiaty. Wielki bukiet białych kwiatów z parku hrabiego.

Jakże dobrze jest spacerować boso po rannej rosie słońce się do ciebie uśmiecha na wschodzie a ty zrywasz kwiaty.

Kwiaty, kwiaty, kwiaty! Wiedziałem (zawsze mam przeczucie!), że napróżno są moje zabiegi.

Do licha! Z powrotem znowu z bukietem, nikogo nie widziałem a w dodatku tylko mię wysmiano.

Ale postanawiam się zemścić. Odpłacę im się śmiechem.

18-go czerwca. — Od dwóch dni cierpię nieco na ból głowy.

A może ciąży mi peruka? Nie wiem... być może... Dziwnie mi prześladowają myśli. Cywja córka szynkarza z kokieterijną wstążeczką na szyji, dzisiaj mi powiedziała: wszak pan nie jesteś wcale mężczyzną...

Skąd ona o tem wie Cywja, że...

Czy ona wie Cywja, że u Harriego (moje mię od 28 lat) leży już około pięć lat medal waleczności?

Czyż wie ona Cywja o tem, że dręcząc się o kochanki oczach.

O jednym się przecież dowiedziała, że Sini Karawaszi nie jest już...

Hau, hau, hau!

Pies wyczuwa widocznie...

Dziwnie: gospodarz piekarni pytał mi się onegdaj, czem się zajmowałem, to jest przed nieszczęściem.

Hm... hm... nieszczęście... Tak...

Tak...

Byłem strażakiem, jasnie wielmożny panie obwarzankarzu!

— Strażakiem? — bardzo interesujące zajęcie.

Tak mu wprawdzie nie odpowiedziałem, ale strażactwo bardzo mi się podobało.

19-go czerwca. — Tej nocy przysniła — mi się Blanka.

Blanka moja ukochana o rudych włosach. Była bez koszuli, na ciele mnóstwo miała ran, niebieską broczących krwią. Przypadła do moich nóg i płakała. Całowała moje podeszwy. Ha! ha! ha!

Sweimi kolorowymi ustami całowała moje okurzone oficerskie buty, a ja... —

Ja zacząłem lizać jej rany i uczulem niezwykły smak jej niebieskiej stonej krwi.

Lizałem, lizałem jak kot. Pfuf, ze wstrętem!

20-go czerwca. — Blanka moja ukochana o rudych włosach czarnych oczach, ciele białym jak alabaster. Blanka moja ukochana.

21-go czerwca — Dzisiaj słyszałem jak ktoś grał ktoś grał na skrzypcach cudowną pieśń, do łez, do płaczu do obłędu! do obłędu!

Miałem ochotę skoczyć przez okno ucałować skrzypce a następnie je połamać.

Moja ukochana zwykle, po największej części...

...a północy.

Ala...

Do kogośśśśś...

...do kogośśśśś...

...do kogośśśśś... smutek... smutek... smutek!

...do kogośśśśś...

25-go czerwca. — Czwarta godzina nad ranem, słońce wychodzi z płomieni, dzisiaj nie srywa kwiatów nie, nie, nie! Dość kwiatów, dość spacerów, dość.

Dość!

Blanka — tyś odwróciła się odemnie ze wstrętem, tyś ze wstrętem się odwróciła, ponieważ straciłam wszelkie cechy... cha, cha, cha!

Z płomieni wychodzi słońce... słońce...

...

Przestałem czytać.

Piekarz Roblin siedział ze spuszczoną głową i milczał.

Cyła, gruba piekarka, która w międzyczasie weszła i stanęła przy politerowanej komoście, obcierała lzy mówiąc: Dziecko z dobrej rodziny i cóż?

Roblin wstał odebrał mi zeszyt z rąk mrużąc:

Niech mi słowa przebaczy, kto wie, za jakie grzechy...

Ale ostatnią nocą słyszałem go płaczącego, płakał przez sen, a potem się roześmiał...

Roblin znowu usiadł i umilkł.

Gruba jego żona wciąż szlochała i wycierała łzy.

— Oby tnu ziemia lekka była, napewno jest w niej taka zająca dusza... ani jednego głośnego słowa, ani żadnych złych czynów, chociażbyś go ciągnęła za rękaw... Wszak nie był mężczyzną, żadnych cech męskości...

Cicha gołębicą.

Roblin trzymał w ustach koniec wosa, a jego żona niosła go.

Schowam sobie na pamiątkę, jego czarną kokardę, do której nesił we włosach...

...do której nesił we włosach...

...do której nesił we włosach... jak dwa skrzydła po obu stronach głowy...



ludzi jako bardzo żywo zainteresowany by fabryki niemieckie nie produkowały amunicji na wywóz.

W każdym razie trzeba się poważnie liczyć z możliwością kompromisu w obu tych sprawach. A jeżeli kompromis będzie niemożliwy z powodu nieustępliwości Niemiec, to w myśl paktów locarnichskich zadecyduje o tem sąd rozjemczy.

Niemcy odniosły bardzo poważny sukces w dziedzinie tzw. programu inwestycyjnego, albowiem na ostatnim posiedzeniu tak tajnym jak i jawnym Rady Ligi narodów przyjęto zasadę, że Rada Ligi narodów decyduje większością głosów, czy inwestycja jest konieczna oraz określa jej przedmiot i rozmiary. Niemcy będą więc dokładnie poinformowane przedtem o możliwych krokach, zmierzających do kontroli stanu niemieckiego rozbrowienia i będą mogły im łatwo przeciwdziałać. Powtórę rozciągnię-

to program inwestycji w myśl art. 213 traktatu wersalskiego na całe Niemcy, a więc także na demilitaryzowaną strefę nadreńską.

Na pozór byłaby sprawa zupełnie zafatwiona i to dla Niemców pomyślnie zachodzi jednak możliwość że Briand, który w tej sprawie mocno się już zaangażował zostanie w ostatniej chwili zdecydowany przez Poincarę. Może się powtórzyć historia z Cannes, roku 1921, kiedyto Briand, licząc się z bardzo poważnym oporem Poincarę, musiał ustąpić. Rada gabinetowa w Paryżu odbyła w tej sprawie bardzo burzliwe posiedzenia, a Briand i Poincaré pozostają ze sobą w ciągłym telefonicznym kontakcie. Niespodzianki nie są więc wykluczone, a prasa niemiecka całkiem poważnie liczy się z możliwością ustąpienia Brianda.

## Polityczne następstwa zwycięstwa wyborczego hr. Bethlena Przed restauracją Habsburgów.

Premier węgierski, hr. Bethlen odniósł przy wyborach tak olbrzymie zwycięstwo, że jest formalnie tym triumfem zaskoczony. Patrząc rządowa otrzymała ze 195 mandatów 152 sprzymierzone z nią partje 27 mandatów opozycja zaś otrzymała resztę mandatów. Nie są jeszcze znane rezultaty wyborcze z 50 powiatów, ale i tutaj według wszelkiego prawdopodobieństwa hr. Bethlen odniósł zwycięstwo. Można się więc z tem liczyć, że opozycja w parlamencie będzie mała, pozbawiona zupełnie wpływów grupą liczącą zaledwie 25 posłów.

Swój niezwykle sukces zawdzięcza hr. Bethlen wieloletniemu, nawet w dziejach parlamentaryzmu węgierskiego terrorowi wyborczemu, który opozycji uniemożliwił wszelką agitację. Pod tym względem przeszedł Bethlen nawet słynnego barona Banffy'ego, który w r. 1896 przeprowadził swe osławione wybory przy pomocy korupcji i bagietów żandarmów. Nie będziemy powtarzać wszystkich szczegółów, które mi przepelniona jest prasa opozycyjna, a chcemy się zastanowić nad wielą ważniejszą sprawą, tj. nad politycznymi następstwami zwycięstwa hr. Bethlena.

Premier węgierski jest obecnie dyktatorem Węgier. Konsekwentnie i z żelazną energją przeprowa-

dził restaurację starych Węgier. Przedtem jeszcze przeprowadził w starym parlamencie izbę panów, która jest zupełnie od niego zależną, a teraz dzięki swemu zwycięstwu ma też bardzo posłuszną izbę posłów. Restauracji Habsburgów nie teraz nie stoi na przeszkodzie.

Sytuacja międzynarodowa jest obecnie dla Habsburgów wprost bajeczna. Usadowienie się Włoch w Albanii, ubezwładniło zupełnie Jugosławję, tak, że z tej strony Węgry mogą być zupełnie spokojne. Rumunia także nie odważy się na wojnę, albowiem obawia się Sowietów, które z pewnością wtenczas zagarnęłyby Besarabję. Pozostaje tylko Czechosłowacja, ale i ta jest rozdarta wewnętrznymi waśniami na redowociowcami.

Coprawda, to Habsburgowie muszą przedewszystkiem doprowadzić do zgody dwa zwaśnione ze sobą obozy, albowiem legitymizacji węgierscy rozdarcy są na dwie partje. Jedną jest za Ottonem, a drugą za arcyksięciem Albrechtem, który niedawno był we Włoszech by zaręczyć się z córką króla włoskiego. Który z tych pretendentów okaże się szczęśliwym zwycięzcą okaże niedaleka przyszłość, na którą trzeba będzie tak długo czekać...

## Przygotowania do zmiany billu imigracyjnego w St. Zjedn.

Waszyngton, ZAT. Prezydent Coolidge w swem orędziu, które było odczytane w izbie Reprezentantów w senacie, zalecił, jak już donosiliśmy, wprowadzenie pewnych zmian w billu imigracyjnym, celem położenia kresu cierpieniom, wynikającym z rozdarcia rodzin. Minister pracy i imigracji zapowiedział, że wnieśnie cały szereg projektów ustawowych w myśl życzeń prezydenta.

Członek kongresu Dickstein, korzystając z okazji

że została poruszona sprawa imigracji wniósł 3 projekty nowel do ustawy imigracyjnej. Pierwszy projekt przewiduje, że obywatele amerykańscy mogą sprowadzić do Ameryki swoje żony, rodziców oraz dzieci w wieku do 25 lat. Drugi projekt przewiduje wpuszczenie do Stanów Zjednoczonych żon i dzieci do lat 18 tych mieszkańców Ameryki, którzy przybyli do kraju przed miesiącem lipcem 1924 r. i złożyli deklarację o uzyskanie obywatelstwa amerykańskiego. Trzeci projekt dozwala na przyjazd do Ameryki tym wszystkim, którym udzielono wizy, lecz wskutek ustawy z lipca 1924 r. nie wpuszczono ich do Ameryki.

Inny członek kongresu p. Perlman oświadczył, że poczyni starania, aby postawić na porządku dziennym dawny projekt ustawy imigracyjnej, który obecnie spoczywa w komisji imigracyjnej senatu. Deputowany Perlman dąży do tego, aby dozwolono na przyjazd poza kwotę rodzicom obywateli amerykańskich i ich dzieciom w wieku do 21 lat. Poza kwotę mają również być wpuszczone dzieci tych mieszkańców Ameryki, którzy przybyli przed lipcem 1924 r. i złożyli deklarację o uzyskanie obywatelstwa.

Waszyngton ZAT. W ciągu miesiąca września r. b. 23.606 osób uzyskało obywatelstwo amerykańskie. W tej liczbie 3.717 osób pochodzi z Polski, 1.690 z Rosji reszta zaś z innych krajów.

**NAD ESŁANE.**

W rubryce tę redakcja nie odpowiada



**Najprzedniejsze  
mydło pachnące  
do prania i do mycia.**

**KABARET „CITY”**

Gertrudy 28 Tel. 323. (wejście od pnia)  
Nowy program Codziennie przedstawienie  
od godziny 9 wieczór. — Wstęp wolny

ברכת מול טוב לבבות.  
מרכים אני את חברי מר שואל קומה לנשוא את  
מח יושנה אנוש ומאהלים להם אשר והצלחה בדרך החיים  
ועד מורח" בני סונמט.

## Teatr popularny

„ADIEU MIMI”, operetka Ralfa Benatzky'ego

Tytuł dobrze obrany. Coś francuskiego, a więc przypomina się Paryż, bulwary, kabarety, rewje, dancingi, kobiety, a Mimi — nie ta Murgera lub Pucciniego, lecz zwyczajna kokota Mimi od Maksyma jest właśnie taką kobietką paryską z półświatka. Zamiast uwertury prolog: występuje kompozytor w otoczeniu dziewczątek, prawdziwych „girl” jakby z jakiej rewji. Publiczność nastrojona więc ochoczo, chce się bawić, oczekuje zabawy. Następne trzy akty spełniają te oczekiwania. Nie doszukujemy się więc w tej operetce zawikłań dramatycznych dramatów złamanych i znów sklejonych serc, a w muzyce Benatzky'ego nie szukamy głębszych wzruszeń artystycznych ani choćby sentymentu lub uśmiechu przez kły Roberta Stolz. Na scenie dużo życia, ruchu, śmiechu, dużo tańca, przewijają się zgrabne „girl”, muzyki lub więcej ubrane — publiczność się bawi.

Zdaje się że operetka ta właśnie dlatego będzie miała powodzenie. Pani Gisteld utrafiła mistrzowsko w ten ton niefrasobliwej, trochę pikantnej zabawy, oprowadza ujmującym wdziękiem, miłym śpiewem, zwinnością ruchów i tańca a niektórych i niektóre także przepychem kaset i kokieterji, neglizów. Sekundowali jej dzielnie pp. Piłarski starszy i młodszy, oraz Kaczorowski, panie Wirski i Kaczorowska. Okrasą wieczoru był wirtuozowski odtańczony charleston przez pp. Górecka i Morawskiego. Przygotowanie artystyczne, sceniczne dekoracje i wystawa gustowna i wesoła efektowna.

Zegnano się panna „Adieu Mimi” stonę, re

fiem rozbawiona publiczność podchwyciła, wtórując artystom na scenie. Widocznie więc ma być nie „adieu”, lecz „do zobaczenia”.

Dr. Z. A.

## Piosenkarz i tancerka

Chenkin—Maryla Gremo

Zły jestem na p. Chankina, gdyż bolą mnie ręce od klaskania. Ogarnęła mnie istna furja klaskania i zapomniałem że zastępuję recenzenta i że muszę mieć minę urzędowo poważną. Stałem się więc mimowoli i bez wynagrodzenia — klakierem.

Bez wynagrodzenia? Nie gdyż wynagrodzeniem były właśnie — piosenki Trzech Chenkinów nam p. Chenkin zademonstrował, a mianowicie: błazna, chasyda i Tatara. Najlepiej publiczności podobały się chasydzkie piosenki, ale i tatarskie wywołały entuzjazm a im właśnie zawdzięczam, że ręce mnie jeszcze drżają boląc...

P. Chenkin nie jest wykiłym piosenkarzem, pięknym obdarzonym głosem, lecz artystą w każdym calu. Imponuje bogatą mimiką dostosowaną do każdej frazy. Każdemu zwrotowi odpowiada gest i ruch. Nie trzeba się więc dziwić zapalowi publiczności, która pieśniarki i piosenkarzy już widziała, ale artystę rzadko widuje.

A w niedzielę Maryla Gremo. Wciąż i jeszcze Maryla a nie Marja. Sądzę że wyrządza się mimowoli krzywdę tak Maryli, jak Marji. Trzeba bowiem zapamiętać o Maryli, gdy się widzi przed sobą zgrabną, powabną i niesłychanie technicznie opanowaną pannę Marję. Jeśli się o tem zdola zapamiętać, można mieć prawdziwą satysfakcję.

Jej „Piccola ffr”, „kokieterja” i interpretacja Straussowskiego „Nał modrym pięknym Dunajem” — najmiłsze robiąc wrażenie chociaż i Dvoraka „Taniec słowiański” i Brahmsa „Biedermeier” gorące wywołały oklaski.

Niestety, p. Marja nie jest już Marylą, i dlatego skąpa jest w nadciągach... Moasaj.

## Z sali koncertowej

ROBERT CASADESUS

Sława poprzedzająca pierwszy u nas występ tego francuskiego pianisty okazała się w znacznej mierze uzasadniona. Cechy charakterystyczne jego gry pokrywają się z właściwościami narodowymi: dużo finezji w interpretacji, miękkość i delikatność uderzenia, śpiewność kantyleny, wogóle liryczne traktowanie utworu. Dlatego najlepiej, wprost idealnie wypadły Novellety i Papillons Schumanna, oraz nowsza muzyka (Debussy i Ravel), dla której Casadesus ma bardzo dużo zrozumienia dźwiękowego. Moment wirtuozowski ustępuje na dalszy plan wobec spokojnej powagi ujęcia i prawdziwej głębi interpretacji mimo, że i strona techniczna stoi na wyżynie choć detail tu i ówdzie nie jest najpierwszej wody. Epicki rozmach i potęga wyrazu nie są właściwą domeną tej gry, czego dowodem, że i w Koncercie Włoskim Bacha i w h-moll sonacie Chopina powolnie części najbardziej przekonująco zaś podniosło wrażenie Finału Sonaty przypisać należy walorom samego utworu. Artysta spotkał się z bardzo gorącym przyjęciem.

Dr. Henryk Apt.



# PRZEGŁAD GOSPODARCZY

## Koniec polityki bojkotu

**Doniosła zmiana stanowiska kupiectwa polskiego.**

Wczoraj obchodziło Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie jubileusz 20-letniego swego istnienia. Powstało ono w roku 1906, i stanowi obecnie poważną i bardzo wpływową organizację.

W pierwszych latach swego istnienia prowadziło Stowarzyszenie Kupców Polskich naogół liberalną politykę wobec kupiectwa żydowskiego. Dopiero po wyborach do czwartej Durny, kiedy to Roman Dmowski rozwinął z całym impetem sztandar bojkotu gospodarczego żydów, przeszło i Stowarzyszenie Kupców Polskich do obozu antysemitki. Przez blisko 15 lat było ono najgorszym wrogiem kupiectwa i handlu żydowskiego. Dość wspomnieć, iż głównym ideologiem kupców polskich był zmarły ksiądz Lutosławski.

W ostatnim jednak czasie nastąpiła w ideologii kupiectwa polskiego pewna zmiana. Jeszcze przed rokiem, na zjeździe w Pradze, złożył poseł Wartalski, przewodniczący Stowarzyszenia, nieoficjalne, co prawda oświadczenie wo bec delegatów żydowskich, iż walka narodowo-walcowa i rasowa na terenie gospodarczym nie przynosi korzyści żadnej stronie. Wówczas było to atoli tylko oświadczenie prywatne posła Wartalskiego, za którym nie stała większa organizacja.

Obecnie zaś, na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej Stowarzyszenia, powzięto oficjalną rezolucję w kierunku zmiany polityki bojkotu i eksterminacji. Głównym mowcą w tej sprawie był znany kupiec warszawski, przewodniczący Rady Naczelnej Stowarzyszenia, p. Bogusław Herse.

Organizacja kupiectwa polskiego wyrzekła się więc hasła bojkotu żydów. Prezes Stowarzyszenia otrzymał polecenie złożenia oświadczenia w imieniu Stowarzyszenia, które reprezentuje również 130 oddziałów na prowincji — na konferencji gospodarczej w ministerstwie

handlu, iż kupiectwo polskie dąży do porozumienia z kupiectwem żydowskim, a hasłem chwili obecnej jest jednolity front kupców żydowskich w Polsce bez względu na wyznanie i narodowość.

Jak słysząc z Warszawy, akcja ta nie ma się zakończyć li tylko na rezolucji, lecz ma być kontynuowaną w sposób realny, a w szczególności w pierwszych dniach stycznia ma być zwołana do jednej z miejscowości klimatycznych Podkarpacia konferencja porozumiewawcza.

Jeszcze przed dwoma tygodniami padły na posiedzeniu Rady Naczelnej Stow. Kupców Polskich rozmaite niesłuszne zarzuty pod adresem kupiectwa żydowskiego w związku ze sprawą spoczynku niedzielnego, tak, że kupcy żydowscy mieli nie brać udziału w niedzielnym obchodzie jubileuszu Stow. Kupców Polskich. Po ostatnich jednak rezolucjach i oficjalnych oświadczeniach Stow. Kupców Polskich postanowił kupcy żydowscy wziąć udział w urzędowej wczoraj w sali magistratu warszawskiego uroczystej akademii kupiectwa polskiego oraz w wielkim bankiecie w Resursie Obywatelskiej.

Uroczystości z okazji 20-lecia stow. kupców polskich odbyły się w poniedziałek w Warszawie z wielką okazałością. Imieniem rządu był obecny na akademii w sali ratuszowej minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski. Gratulacje składali prezydent miasta Jabłoński oraz reprezentanci całego szeregu instytucji zawodowych. Referaty wygłosili poseł Wartalski, były minister Miklaszewski i adwokat Chełmoński.

Wieczorem odbył się bankiet w Resursie obywatelskiej, który zgromadził około 400 osób. Patenawiali przedstawiciele organizacji kupieckich a m. in. także pos. Wiślicki imieniem kupiectwa żydowskiego.

tyczy osób, które zostały już pozbawione koncesji i w obecnej chwili likwidują je. Termin likwidacji, upływający z dniem 31 grudnia br. został przedłużony do 1 lipca r. 1927.

Drugi okólnik ma bardziej ogólny charakter i dotyczy osób, podlegających ustawie o rewizji koncesji. Ministerstwo skarbu zwraca uwagę urzędów skarbowych, że osobom, które przekroczyły 50 rok życia i zajmują się zawodowo sprzedażą artykułów monopolowych od 12 lat, przyczem nie mają innych źródeł zarobkowych nie należy odbierać koncesji.

Rzecz zrozumiała, że obydwa te cykularze nie regulują jeszcze sprawy rewizji koncesji. Należy je jednak traktować, jako chwilowy środek łagodzący przynajmniej niedolę niektórych koncesjonariuszy.

## O sprawiedliwy wymiar podatku dochodowego

Okólnik Ministerstwa Skarbu I. D. P. O. 5491 z dn. 19/XI br. wytyka urzędowi skarbowemu uchybienia przy wymiarze podatku dochodowego m. in. oszacowania dochodu w uadmirnej wysokości, nieprzyznawania ulg rodzinnych, stosowania z reguły norm przeciętnej dochodowości mimo posiadania innych materiałów wymiarowych.

Poleca dalej okólnik sprostowanie powyższych uchybień w postępowaniu odwoławczym i dopilnowanie szybkiego załatwiania odwołań, wyzyskanie wszelkich środków w celu ustalenia rzeczywistego dochodu itd.

## Bezrobocie wzrasta

W ostatnim tygodniu, tj. od 27 listopada do 4 grudnia, liczba bezrobotnych w całym państwie wzrosła o 3.186 i wynosiła w ostatnim dniu tygodnia sprawozdawczego 203.753.

Zmniejszenie ilości bezrobotnych nastąpiło w przemysłach: górniczym o 99, hutniczym metalowym o 211, metalowym 241, nadto liczba bezrob. pracown. umysł. zmniejszyła się o 400; liczba bezrobotnych wzrosła w przemysłach: budowlanym — o 1.142, włókienniczym o 346, i w różnych gałęziach przemysłu o 2.594.

## Brak i drożyzna masła i mleka

Zdaniem Centralnego Towarzystwa Rolniczego nadający się odczuwać ostatnimi czasy brak masła i mleka i ich znaczne podrożenie, wpłynęły dwa zjawiska: 1) wzrost cen na wszelkie płody rolne oraz 2) choroba przyszczy u bydła, która panuje od kilku miesięcy na terenie prawie całej b. Kongresówki, a zwłaszcza w woj. Warszawskiej i w najbliższej okolicy stolicy.

W porównaniu z rokiem ubiegłym ceny na płody rolne podniosły się o blisko 100 proc. Obecnie 100 kg. żyta kosztuje 38—40 zł., podczas gdy w r. 1925, o tym samym mniej więcej czasie, kosztowało 20—22 zł. Równolegle z cenami zboża podniosły się ceny tzw. paszy treściwej (otręby żytnie itp.), a w dalszej konsekwencji również ceny mleka i masła. Za litr mleka w r. ub. płacono 15—25 gr., obecnie zaś 30—40 gr. (wedle cen urzędowych, w handlu pokatnym 1 litr mleka w Warszawie kosztuje 60 gr.).

## Trzy tysiące zakładów handlowych w Ameryce stosuje 5-dniowy tydzień roboczy

Nowy Jork. (ZAT) Zgodnie z oświadczeniem złożonym ZAT-nej przez dyrektora między-wy. znaniowego komitetu dla 5-dniowego tygodnia roboczego p. Rozenberga, obecnie już przeszło 3000 zakładów handlowych w Stanach Zjednoczonych stosuje 5-dniowy tydzień roboczy. O kolo 50.000 robotników i pracowników handlowych pracuje obecnie tylko 5 dni w tygodniu, a więc odpoczywa w sobotę i niedzielę. Poza-tem są czynne tylko 5 dni w tygodniu zakłady Forda, Reeningott Company oraz inne duże zakłady przemysłowe, które zatrudniają wiele tysięcy robotników.

P. Rosenberg również poinformował, że żydowskie towarzystwo ochrony soboty gromadzi obecnie materiały, mające udowodnić, że

## Wielkie kredyty amerykańskie dla Polski

**Wydzierżawienie monopolu spirytusowego? — Losy ustawy o rewizji koncesyj.**

Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą żydowskie pisma warszawskie, iż w najbliższej przyszłości zamierzają finansisci amerykańscy ulokować znaczne kapitały w rozmaitych polskich przedsiębiorstwach przemysłowych. W związku z temi planami bawi obecnie w Warszawie reprezentant jednego z wielkich trustów amerykańskich, a w najbliższej przyszłości mają przybyć jeszcze i inni wybitni finansisci. Kapitał amerykański interesuje się szczególnie elektryfikacją i przedsiębiorstwami na Górnym Śląsku, jak również kolejnictwem w Polsce. M. in. prowadzone są pertraktacje o pożyczkę w sumie 8 milionów dolarów na budowę nowych linii kolejowych w okręgu dykcji warszawskiej. Poza-tem ma kapitał amerykański przystąpić do ściślejszego kontaktu eksportowego z Polską. Tymi dniami ma między finansistami amerykańskimi a hutami na Górnym Śląsku nastąpić transakcja we wysokości pięciu milionów dolarów.

Jak się okazuje, bawi finansista amerykański Harriman, pomimo oficjalnych zaprzeczeń rządu, również w pewnych celach finansowych w Polsce. W niektórych kołach finansowych warszawskich mówi o tem, iż Harriman pertraktuje z rządem w sprawie wydzierżawienia monopolu spirytusowego. Prowizoryczny układ w tym kierunku miał podobno już zostać podpisany.

O ileby się te pogłoski sprawdziły i o ileby istotnie doszło do wydzierżawienia monopolu spirytusowego, do czego byłaby konieczna po-

ejalna uchwała sejmowa, to w takim razie musiałaby zostać zniesiona ustawa o rewizji koncesyj monopolowych. Jeden z głównych postulatów kapitalistów amerykańskich idzie bowiem w tym kierunku, iż dzierżawcy mają mieć wolną rękę w rozdawaniu koncesyj spirytusowych. Rząd, jak się zdaje, zgodziłby się na ten warunek, a wówczas inwalidzki otrzymałby zamiast koncesyj odszkodowanie we formie rent.

Oczywistym na to dowodem, iż ustawa o rewizji koncesji zniszczyłaby nietylko tysiące rodzin żydowskich, ale także i bardzo wiele instytucji polskich jest fakt, iż w Poznaniu odbył się przed kilku dniami olbrzymi miting zainteresowanych osób i instytucji reprezentujących przeszło 16.500 przedsiębiorstw, poświęcony specjalnie ustawie antyalkoholowej. Zgromadzeni powzięli rezolucję, żądającą 1) natychmiastowego wstrzymania ustawy z 23 kwietnia 1920 o ograniczeniu sprzedaży napojów alkoholowych, 2) wstrzymania ustawy o rewizji koncesyj, w szczególności co do koncesyj alkoholowych, 3) jak najszybszego znówelizowania ustawy antyalkoholowej, 4) znówelizowania lub zupełnego zniesienia ustawy o rewizji koncesyj, 5) zezwolenie na sprzedawanie w bufetach kolejowych napojów alkoholowych.

## Dwa okólniki w sprawie rewizji koncesyj

Ministerstwo skarbu wydało dwa okólniki w sprawie rewizji koncesji. Pierwszy okólnik do-



stosowanie pięcio-dniowego dnia roboczego w tygodniu dało doskonałe wyniki w tych zakładach, które urzeczywistniły tę zasadę.

**STAN ZASIEWÓW W KOŃCU LISTOPADA B. R.** W stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 1 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny 1 — zły), w drugiej połowie listopada br. w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawiał się w całej Polsce w sposób następujący: w roku bieżącym pszenica ozima stanowi 3,6 (w r. 1925 — 3,3) żyto 3,7 (3,4), jęczmień 3,7 (3,4) i koniczyna 3,6 (3,3). Najlepszy jest stan oziminy w woj. Poznańskim i Pomorskim, najgorszy w woj. Polesskim, Nowogródzkim i Wileńskim.

**PRZYDZIAŁ WAGONÓW WĘGLOWYCH W STYCZNIU.** Min. Komunikacji podaje do ogólnej wiadomości, że wobec Świąt Bożego Narodzenia kopalnie węgla obowiązane są przedstawiać zapotrzebowania wagonów na styczeń o dwa dni wcześ-

niej od ustalonego terminu, czyli nie później jak 18 grudnia. Odbiorcy węgla powinni zwracać się o przydział wagonów bezpośrednio do zarządów kopalni.

**JAJA.** Sytuacja na rynku jaj skutkiem mrozów pogorszyła się. Produkcja jaj świeżych zmniejszyła się, jaja wapienne nie wytrzymują dłuższych transportów, gdyż pękają. W hurcie płaci się za skrzynkę świeżych jaj 310—315 zł. loco skład za skrzynkę jaj wapiennych 270—280 zł. W detalu płaci się za jaja świeże 28 gr., wapienne 24—26 gr. za sztukę.

**WĘGIEL ZAMIAST TYTONIU.** W Warszawie bawił przed kilkunastoma dniami dyrektor kolei algierskich p. Rongaux. Celem wizyty p. Rongaux było nawiązanie bezpośrednich rokowań z przemysłem górnośląskim w sprawie dostawy węgla do Algieru. Sprawa znajduje się jak donosi „Tyg. Handl.” — na dobrej drodze do załatwienia, przy czym wzajemnie węgla górnośląskiego. Polska poczyniłaby zamówienia na tytoń algierski.

## Sjionizm a chaluc

Chcąc sjonizm jednym zdaniem zdefiniować można go nazwać ruchem dośrodkowym żydostwa, albo „żydostwem w powrocie do siebie”. Założeniem bowiem na którym się opiera logiczne wnioski sjonizmu, jest twierdzenie o żywotności narodu żydowskiego, konieczności jego bytu, a w konsekwencji stworzenie mu odpowiednich warunków rozwoju, ewentualnie usuwanie hamujących go z zewnątrz czynników. Sjonizm w metodzie dąży do uzdrowienia i unormalizowania żydostwa, świadom, że samem poprawi i polepszy jedną z chorób, dotąd cegiełek budowy psychicznej świata, czem przyczyni się do utrwalenia ze zdrowych cegiełek wznieśonego pałacu, porządku świata i harmonii życia ludzkości.

Dążność i praca sjonizmu rozwija się w dwóch równoległych, nigdzie nie krzyżujących się, a raczej uzupełniających i wzmacniających się nawzajem kierunkach. Uzdrowienie narodu przez wzmacnianie i odpowiednie traktowanie jego godności i poczucia narodowego, oraz stworzenie samodzielnej wprowadzić, ale zdrowej, tradycję chorobliwą nie krepowanej, jednostki o wysokim poziomie etycznym i wielkim poczuciu sprawiedliwości społecznej. Pełny sjonizm, neguje hipotezę, że tworzenie zdrowego pełnego narodu sprzeciwia się w czemkolwiek wprowadzeniu i wszczęciu pełnej sprawiedliwości i etyki socjalnej i towarzyskiej. Sjonizm wierzy, że równoległe z rozwojem poczucia narodowości i godności narodowej Żydów wytworzy się głębsze i czystsze pojęcie sprawiedliwego ustroju społecznego, opartego na zdrowych stosunkach gospodarczych, sprawiedliwości i etycznym ustosunkowaniu się różnych warstw do siebie.

Dlatego mniej ważnem dla nas być może rozstrząsanie kwestji, czy negatywne, czy pozytywne były przyczyny bezpośredniego powstania sjonizmu, jako ruchu i organizacji. Gdyż jakiekolwiek były te pobudki, które sjonizm, jako tendencję duszy żydowskiej i składową, kręgową część jaźni żydowskiej wyzwoliły z więzienia ciemnego, oparami fanatyzmu i uczuły zeń ruch, dążność do czynu, myśl przewodnią, dusza sjonizmu się nie zmieniła. A dusza sjonizmu pozostaje i jest powrót do ziemi, do gleby, a tem samem do pracy, do produktywnego, samodzielnego życia. Dążeniem przeto naszym jest, by wraz z przejściem do Palestyny nastąpiła i wytworzyła się metamorfoza psychiczna. Przed wejściem do Palestyny musi nastąpić wyjście z golusu. Na tysiącach cmentarzy żydowskich w golusie musi leć jeszcze jeden trup — ta niepewna, trwożna, niesamo-

dzielna dusza żydostwa golusu, dusza ghetta, by się wyrodził Żyd.

Najzdrowszym dlatego dzieckiem, najprawdziwszym dzieckiem sjonizmu jest chalucyzm, prąd dążący w zupełnem tego słowa znaczeniu do przewarstwienia młodzieży żydowskiej a przez to do renesansu żydostwa. Najpełniejszym owocem na drzewie odrodzenia żydowskiego, najpiękniejszymi kwiaty otoczony był chalucyzm „skondenzowana wola żydowska, niepowszymana żądza duszy żydowskiej do pełnego żydowskiego jej wyżycia się praca w Palestynie.

A stworzył ten prąd, ten pęd wiary sjoniskiej koronę pięknych przymiotów i dodatków, jak towarzyskość, serdeczność, szczerść, prostotę, wesołość, które zespół z hartem, powagą i głębokim entuzjazmem wieńczyły ten najpiękniejszy wykwit idei sjoniskiej, a może najzdrowszy objaw życia społecznego (acz w miniaturze) dwudziestego wieku w ogóle.

I dumna była matka sjonizmu ze swego szczerzego, jej oddanego syna.

Ale oto syn się nieco zanadto od matki oddalił, nie słyszy jej głosu nakazującego, wołającego go, nie stara się być jej pociechą, nie ułatwia jej starania się o pieczołowitość o niego. Koba ki się zakradły, zagnieżdżyły wewnątrz owocu owoc spadł z drzewa, spadł na ziemię i grozi rozkładem.

Coraz więcej chaluc staje się samodzielnym, oderwanym „ruchem”, sam dla siebie. Coraz więcej staje się chaluc „organizacją” samą dla siebie, wewnątrz której walczą rozmaite wpływy (mocą ilości członków we wydziałach, centralach itd.), odlamy i partje sjonistyczne „Chaluc” staje się polem walki, polem bezpłodnym, na którym każda grupa osobno swe oddziały formuje i szyki gotuje. I nie dziw, że dalekim on od tego wpływu, jaki kiedyś to czarujące słowo, brzmiące, jak muzyka odrodzenia dla ucha żydowskiego, wywierało na lud i naród nasz. W czasie gdy Erec nie jest w stanie (mniejsza z jakich powodów) na swem łonie wszystkich najbardziej jej potrzebnych synów pomieścić, muszą oni baczyć, by się od matki-rodzicielki nie odrywali i od pnia nie odłączyli.

Chalucem nie wolno zapomnieć, że jedynymi, których ideał jest związany z ich losem, jedynymi, których puls bije tem tętnem, co ich, są sjonisci. Nie mają więcej przyjaciół na świecie i w narodzie naszym.

A przyjaciół trzeba szanować.

Dr. R. Feldschuh.

gję między epoką Makabeuszów a czułem obecnym, podkreślił mówca, że walka Makabeuszów z najazdem greckim była walką dwóch światopoglądów. Była to walka nie tylko religijna i narodowa, lecz również walka o odrodzenie moralne. Powstaniu Makabeuszów mamy za wdzięk nie tylko to, iż żydostwo nie zginęło, lecz również istnienie chrześcijaństwa i islamu. Sjonisci są współczesnymi Makabeuszami. Powstanie Makabeuszów nie było czynnikiem imperialistycznym. Również sjonizm współczesny nikomu nie chce szkodzić. Żydzi dążą jedynie do samodzielnego życia, do rozwoju swoich intelektualnych właściwości. Jednym z orędziw sjonistów w walce o lepsze jutro jest Keren Kajemeth. Palestyna, zakończył p. Sokołow, przeżywa obecnie kryzys ekonomiczny. Kryzys ten jednak minie, a odbudowa żydowskiej siedziby narodowej stanie się rzeczywistością, jeżeli wszyscy Żydzi opodatkują się na rzecz Keren Kajemeth na wykup ziemi Erec Isiael.

## Zakończenie śledztwa w sprawie Schwarzbarta

Onegdaj przesłuchał sędzia śledczy ostatnich świadków w sprawie Schwarzbarta, a mianowicie świadków zawnioskowanych przez powództwo cywilne, a mających stwierdzić, iż Petlura nie był winnym pogromom ukraińskim. Zjawili się tylko dwie osoby, a to były policjant w Proskurowie i niejaki Oczura, jednostka bliżej nieznana. Obaj oświadczyli, iż Petlura nie jest odpowiedzialnym za pogromy ukraińskie. Skonfrontowany z nimi Schwarzbart zaprzeczył stanowczo wszystkim ich twierdzeniom. Reszta zawnioskowanych na wniosek żony Petlury świadków, a w szczególności socjalista ukraiński Bezpallo i znany również socjalista Sławiński, który swego czasu pertraktował z Żabotyńskim, nie zjawili się na rozprawie, mimo należycy ich wezwania. Ponieważ w ten sposób przesłuchani zostali wszyscy świadkowie, przeto śledztwo uznane zostało za ukończone.

Nowo obrany prezydent „Ligi obrony praw człowieka”, prof. Wiktor Basch, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, iż ma zupełnie zaufanie do obrońcy Schwarzbarta, adw. Torresa, oraz że żywi niepłonną nadzieję, że Schwarzbart zostanie uwolniony. Prof. Basch wyraził przy tej sposobności niezadowolenie z powodu znanego oświadczenia Louis Marshalla, które może Schwarzbartowi przynieść szkodę.

## Próby oskarżenia o mord rytualny w Dźwińsku

RYGA. (ZAT.). Przed paru dniami w Dźwińsku zaszedł fakt, który wywołał wielkie zaniepokojenie wśród ludności żydowskiej.

Podeczas gdy grupa Żydów czytała talmud w Beth Hamidrachu nagle wbiegła dozorczyńca bóżnicy chrześcijańska, krzyżąc w niebogłosy: „Gdzieście podziali moje dziecko! Oddajcie mi dziecko!”

Wszystkich ogarnęło przerażenie, gdyż Żydzi rozumieli, czem grozi podobne oskarżenie i zabrali się do poszukiwania dziecka. Wreszcie znaleziono dziecko dozorczyńcy, które bawilo się u koleżanki. Ponieważ dozorczyńca samej nigdy nie przyszłoby na myśl aby oskarżać Żydów o zabranie dziecka, należy przypuszczać, że działała tu jakaś tajemnicza ręka, której zależało na tem, aby oskarżyć Żydów o mord rytualny.

## Spadek po Oskarze Strausie

New York, ZAT. Jak stwierdzono, spadek po zmarłym w maju r.b. Oskarze Strausie wynosi 1,295.906 dolarów. Największą część spadku uzyskała jego małżonka oraz troje dzieci. Znaczne sumy zostały przeznaczone na cele dobroczynne.

Wielka biblioteka zmarłego przekazana zostaje uniwersyteutowi hebrajskiemu w Jerozolimie. Każdy ze spadkobierców może zatrzymać dla siebie nie więcej niż 100 książek pozostałe muszą być wysłane do Jerozolimy.

## Miljon dolarów dla seminarjum żydowskiego w Nowym Jorku

New York, ZAT. Zmarły niedawno w wieku lat 77, w stanie bezzęnnym Louis Brosch zapisał w testamentie cały swój majątek wartości przeszło miliona dolarów na rzecz żydowskiego seminarjum teologicznego w New Yorku. Pozatem 112.000 dolarów przeznaczył dla różnych osób i instytucji.

# Obchód jubileuszu Keren Kajemeth w Londynie

## Przemówienie Nahuma Sokołowa.

Londyn, (ZAT) W związku z 25-leciem istnienia Żydowskiego Funduszu Narodowego odbyło się tutaj pod przewodnictwem prezesa org.

sjonistycznej w Anglii p. Filipa Gedalli zebranie ludowe. Z wielkiem przemówieniem wystąpił Nahum Sokołow. Przeprowadzając analo-



# Lekarze żydowscy w Warszawie

## o uchwale warszawskiego Senatu Akademickiego w „sprawie trupów“

W związku z powziętą przez Senat Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 17 listopada r. uchwałą o niedopuszczeniu słuchaczy wyznania mojżeszowego do zajęć w zakładach anatomii opisowej, topograficznej i chirurgii operacyjnej dopóki społeczeństwo żydowskie nie zacznie dostarczać odpowiedniego „kontyngentu“ zwłok żydowskich, lekarze żydowscy szpitali warszawskich wydali następujące oświadczenie:

„Dzięki wytrwałej walce z przesadami mas żydowskich, które utrudniają dokonywanie sekcji, udało się lekarzom szpitalnym opór ten przełamać, i dzisiaj dokonywane są sekcje na trupach żydowskich w celach naukowych. Światlejsza część ludności żydowskiej jest przekonana o niezbędności dokonywania tych oględzin przez wzgląd na dobro chorych i nauki lekarskiej.

Inną jest rzeczą sprawa odsyłania zwłok do prosektorjum dla zajęć studenckich. Tu kończy się rola lekarzy szpitalnych i ludności, decyduje ustawa obowiązująca.

Ustawy, jednak w tym przedmiocie, szpitalnictwo nasze nie posiada. Istnieje natomiast niedawno wydany okólnikowy przepis Wydziału Szpitalnictwa Magistratu m. stoł. Warszawy, zabraniający odsyłania zwłok do prosektorjum, o ile znajdzie się krewny zmarłego, domagający się wydania ciała. Przepis ten jest bardzo elastyczny i z jego niejasności korzystają skwapliwie nie tylko prawdziwi lecz i rzekomi krewni, którzy bądź sami, bądź za pośrednictwem różnych urzędów i organizacji zabierają zwłoki ze szpitala.

Koniecznością tedy jest wydanie, przez odnośne ministerstwa ustawy obowiązującej, któraby ściśle orzekła w takich przypadkach szpitale obowiązane są dostarczać zwłoki do prosektorjum uniwersyteckiego.

Słusznie też uchwalił Senat Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego, by zwrócić się do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskiem o ustawowe unormowanie obowiązku dostarczania zwłok osób wszelkich wyznania

dla studiów uniwersyteckich. Natomiast niesłusznie tenże Senat ograniczył prawa słuchaczy wyznania mojżeszowego, zanim ustawa podobna wydana została.

Należy zwrócić uwagę i na to, że wysoka opłata, pobierana w szpitalach za leczenie, wpływa niewątpliwie na stałe zmniejszanie się liczby „ludzi bezdomnych i bezrodzinnych“, leczących się w szpitalach. Poza tem im więcej powstaje instytucji i organizacji społecznych (związków zawodowych, Kas Chorych i pogrzebowych), opiekujących się chorymi i zmarłymi, tem trudniejsze staje się otrzymanie zwłok dla prosektorjum. „Głód prosektoryjny“ w większym lub mniejszym stopniu istnieje w wielkich miastach, jednak władze uniwersyteckie dają sobie z nim radę.

Karą więc za winy nie popełnione jest zamknięcie podwoi uczelni przed młodzieżą akademicką wyznania mojżeszowego za:

- 1) brak ustawy państwowej o dostarczaniu zwłok do prosektorjum przez szpitale,
- 2) zmniejszanie się wogóle tego materiału naukowego w ostatnich czasach, wreszcie za:
- 3) przesady religijne pewnej warstwy społeczności do której ta młodzież należy.

Innymi słowy, uchwała Senatu Akademickiego czyni zależnym prawo studiowania medycyny przez Żydów od dostarczania odpowiedniej liczby zwłok żydowskich. Jestto rozporządzenie nie oparte na żadnym paragrafie ustawy uniwersyteckiej lub państwowej i nie stosowane dotąd nigdzie i nigdy.

Ze smutkiem musimy stwierdzić, że Uchwała Senatu Akademickiego Uniwersytetu Warszawskiego osłania tendencję, godzącą we wzniesłe cele i zadania tej instytucji.

Wobec tego czujemy się w obowiązku zaprotestować przeciw wprowadzeniu w życie akademickie momentów, które młodzież akademicką dzieli, zamiast ją skupiać pod wspólnym sztandarem umiłowania nauki ojczyznej i służenia jej dla dobra kraju.

w niedzielę trzeci zjazd chrześcijańskiego związku piekarzy z całej Polski. Początkowo mieli brać udział w zjeździe również piekarze żydowscy atoli związek żyd. w ostatniej chwili nie otrzymał zaproszenia. wskutek czego odmówił udziału w zjeździe, a tylko jeden z kierowników związku żydowskiego uczestniczył w zjeździe jako obserwator. Piekarze żydowscy zwołują osobny zjazd do Warszawy. Wezbrajszy zjazd piekarzy katolickich miał na celu zorganizowanie kontrakcji przeciwko zapoczątkowanej przez rząd i gminy samorządowe próbie wprowadzenia piekarń mechanicznych. Oczywiście iż w tym kierunku rozchodzą się interesy piekarzy i ludności konsumującej. Piekarze katolicev urządzili w niedzielę demonstrację uliczną w Warszawie, dla poparcia swoich postulatów.

**KONIEC STRAJKU NAFTOWEGO.** W sobotę wieczorem zawarta została we Lwowie ugoda między robotnikami rafinerji naftowych a przemysłowcami. Obie strony zgodziły się na 8 proc. podwyżki co razem ze wskaźnikiem drożyznianym daje 135 proc. zarazem uchwalono przerwać strajk i powrócić do pracy.

**STRAJK W PRZEMYSŁE DRZEWNYM.** Na obszarze Podkarpacia wybuchł strajk robotników zakładów drzewnych obejmując wszystkie tartaki. Strajk ma charakter ekonomiczny, przyczem robotnicy domagają się urzeczywistnienia 8-godzinnego dnia pracy, 40 procentowej podwyżki płac, stosowania wskaźnika drożyznianego, oraz zawarcia jednolitej umowy dla całego przemysłu drzewnego.

**CHRZESNIAK PREZYDENTA MOŚCICKIEGO.** W miejscowości Nowa Ameryka powiatu Chojnickiego p. Prezydent Rzeczypospolitej został zapisany w księgach metrycznych jako ojciec chrzestny dwunastego z rzędu syna rodziny Hoppe. Chrzestnikowi p. Prezydent przesłał fotografię z własnoręcznym podpisem oraz 75 zł.

**SAMOBÓJSTWO 69-LETNIEGO ORTODOKSYJNEGO ŻYDA.** W Warszawie popełnił onegdaj samobójstwo przez rzucenie się z okna drugiego piętra 69-letni właściciel zakładu jubilerskiego Mojżesz Nachman Hirszowicz, znany w szerokich kręgach kupiec i człowiek bardzo pobożny. Samobójstwo nastąpiło na tle choroby nerwowej, spowodowanej głównie przykrościami w związku z piastowaną przez zmarłego godnością głównego gabego jednej z bóżnic warszawskich. Hirszowicz był człowiekiem nadzwyczaj uczciwym i ambitnym i nie mógł przeboleć niesłusznych zarzutów, jakie członkowie bóżnicy mu czynili, choć potem uroczyście go przeproszono.

**WYROK W SPRAWIE BARTOSZEWICZA — W STYCZNIU.** W Warszawie zakończył się po 2-miesięcznym trwaniu proces przeciw komandorowi Bartoszewiczowi i tow., oskarżonym o nadużycia w marynarce. Ze względu na olbrzymi materiał dowodowy sąd zapowiedział, że ogłoszenie wyroku z motywami nastąpi dopiero w styczniu 1927 r.

**ECHA AFERY LINDE-BAU.** Jutro, tj. we środę w warszawskim sądzie apelacyjnym rozpoczyna się sprawa Baua i Hryniewicza, oskarżonym wspólnie z nieżyjącym już Hubertem Lindem za nadużycia w PKO. Wyrokiem sądu okręgowego Bau skazany został na 2 l. i 6 m. więzienia a Hryniewicz na 1 rok więzienia. Prócz tego zasądzono od Baua i Hryniewicza powództwo w wysokości 19148 zł. i 25,940 zł. Od Lindego zasądzono powództwo w wysokości 1,421,503 zł.

**WYROK W WIELKIM PROCESIE POLITYCZNYM W GRODNIE.** W Grodnie zakończył się onegdaj proces przeciw 22 osobom oskarżonym o działalność antypaństwową. Wśród oskarżonych był jeden Żyd, Stammner, resztę stanowili Białorusini. Przy odczytaniu wyroku doszło do burzliwych scen, mianowicie oskarżeni wznosili okrzyki „przeczyć burżuazji“ i śpiewali Międzynarodówkę. Przewodniczący zarządził wydalenie ich z sali rozpraw i odczytał wyrok w ich nieobecności. 12 oskarżonych zostało skazanych na karę więzienia od 6 do 2 lat. Stammner został skazany na 6 lat więzienia, 10 oskarżonych uwolniono od winy i kary.

**DEMONSTRACJA ZA UWOLNIENIEM WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH.** W Wilnie odbyła się demonstracja, pozostająca w związku z głodówką więźniów politycznych na Antokolu. Demonstracji tej przewodzili postuluje z Hromady Białoruskiej. Przeciwno przeciągającemu ulicami miasta pochodowi demonstrantów, domagających się uwolnienia więźniów politycznych, wystąpili przechodnie. Doszło do starcia, które zlikwidowała policja, aresztując około 20-tu demonstrantów.

**BIJA CZY NIE BIJA?** Podczas procesu przeciwko 22 oskarżonym o przynależność do partii komunistycznej w Siedlcach, zarzuciła jedna z oskarżonych Marjem Szumak, że na policji ją katowano. „Czyż tak nie było, panie komisarzu?“ — zawołała Szumakówna w stronę komisarza policji. Przedstawiciele policji nie zaprzeczyli słowom Szumakówny. **NA DWORCIE WILEŃSKIM W WARSZAWIE** odkryto wielkie nadużycia na tle niesumiennej stosowania taryfy towarowej. Wezbrajszy odbyła się rewil-

## Wiadomości z kraju

### Kahał tarnowski uchwalił wpi- sać się do Złotej Księgi Z. F. N.

Nasz korespondent tarnowski donosi nam: Na odbytem w niedzielę 12 bm. posiedzeniu kahału zapadła uchwała, mocą której kahał tarnowski postanowił z okazji 25-letniego jubileuszu Z. F. N. przeznaczyć sumę 1000 zł. na rzecz wpisu do Złotej Księgi Keren Kajemeth Leisrael.

**BLP. DR. ALFRED TRAMMER.** Z Tarnowa donosi nam nasz korespondent: W nocy z soboty na niedzielę zmarł lekarz tutejszy dr. Alfred Trammer w wieku 63 lat. Błp. dr. Trammer należał do najpopularniejszych osobistości naszego miasta. Jako pierwszorzędną i niezwykłą wziętością cieszący się lekarz, znany był nie tylko w naszym mieście, ale i w całej prawie zachodniej Małopolsce. Odnaczał się przytem głęboką i gruntowną wiedzą nie tylko w dziedzinie medycyny, ale i wiedzy ogólnej a w szczególności w judaistyce. Zmarły posiadał jedną z najbogatszych i najcenniejszych bibliotek judaistycznych w Małopolsce. Błp. dr. Trammer był gorącym i szczerym sympatykiem sjonizmu, choć w życiu partyjnym udziału nie brał. Zgon jego okrył żałobą całe żydostwo tarnowskie. Cześć Jego pamięci!

**SAMBOR.** (Kor. wł.). Z życia sjonistycznego. Życie sjonistyczne w naszym mieście bije obecnie żywszym tętnem. Akcja jubileuszowa na rzecz Keren Kajemeth rozwija się w całej pełni. Również praca na rzecz Keren Hajessod, na czele której stoi senator dr. Rostenreich postępuje raźnie naprzód. Szkoła hebrajska rozwija się ostatnio bardzo pomyślnie. Na wiosnę należy zaznaczyć, iż nie szkodzi jej wcale konkurencja założonej przez Bund szkoły jidyszystycznej. „Organizacja Brith Haszomer“ urządziła onegdaj wieczór makabeusowski, który zarówno pod względem moralnym jak i materialnym udał się znakomicie. Wkońcu zaznaczyć należy iż istnieje także w naszym mieście związek sjonistów-rewizjonistów rozwijających żywą propagandę.

**ZNANY PUBLICYSTA ŻYDOWSKI LEO KENIG,** współpracownik szeregu pism żydowsko-angielskich i żydowsko-amerykańskich, przybył na kilka tygodni do Polski. W rozmowie z dziennikarzami warszawskimi przyznał p. Kenig, iż proponowana przezeń zmiana alfabetu hebr. na łaciński w piśmowni żydowskiej napotkać musi na olbrzymie trudności, gdyż alfabet hebrajski jest organicznie związany z życiem żydowskim. W dalszym ciągu rozmowy odpowiedział p. Kenig, odnośnie do sprawy spoczynku niedzielnego, iż w Londynie można w niedzielę kupić wszystko, czego się tylko zapragnie i to nie tylko w dzielnicy żydowskiej, ale nawet w najwytworniejszych dzielnicach miasta.

**ZJAZD ZWIĄZKÓW ŻYDOWSKICH ROBOTNIKÓW TRACKICH** z całej Polski rozpoczął się onegdaj w Łodzi. Przybyli m. in. delegaci fabryki taśmów w Kołomyi i dwaj delegaci z Niemiec.

**OGÓLNO POLSKI ZJAZD INSPEKTORÓW SZKOLNYCH** rozpoczął się w niedzielę w Warszawie. przy udziale ponad 200 inspektorów szkolnych i wizytatorów. Obrady otworzył dłuższem przemówieniem wicepremier Bartel.

**IV MIĘDZYNAR. KONGRES MEDYCyny I FARMACJI WOJSKOWEJ W WARSZAWIE.** W końcu maja i w pierwszych dniach czerwca r. p. odbędzie się w Warszawie IV Międzynarodowy Kongres Medycyny i Farmacji Wojskowej. W Kongresie weźmie udział przeszło 40 państw. Spodziewane jest przybycie z zagranicy przeszło 3.000 uczestników. Jednocześnie z Kongresem urządzona będzie pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Międzynarodowa Wystawa Sanitaro-Hygieniczna.

**POLĄCZENIE TWA OBRONY PRZECIWGAZOWEJ Z LIGĄ OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA** Dn 18 bm zostanie zwołane nadzwyczajne walne zgromadzenie T-wa Obrony Przeciwgazowej w sprawie przyłączenia tego T-wa jako sekcji do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

**WŁAŚCICIELE PIEKARŃ PRZECIWKO MECHANIZACJI WYPIEKU.** W Warszawie odbył się



zja, przyczem okazało się że w całym szeregu wypadków kupcy przesyłali inne towary aniżeli wymienione w deklaracji przewozowej, ażeby w ten sposób zaoszczędzić na różnicy taryfy. Aresztowano kilku urzędników którzy brali udział w nadużyciach. Dalsze śledztwo w toku.

**GROZNY POŻAR** wybuchł wczoraj w nocy w gmachu politechniki warszawskiej. Musiano wygrać część dachu na jednym z budynków. Dopiero o godz. 4 nad ranem pożar ugaszono. Straty dotychczas niestalone.

sportów zimowych odhędzie się przy uniwersytecie w Fryburgu już w czasie między 24-26 lutym p. r.

## Dział sportowy

Wyniki futbolowe z kraju i zagranicy. Różne wiadomości.

**WARSZAWA.** Skra—Marymont 2:2. Ostatnia rozgrywka o mistrzostwo klubów robotniczych. Remis wystarczyło, by zapewnić pierwsze miejsce Skrze.

**GÓRNY ŚLĄSK.** I. F. C.—Orzeł (Wielowiec) 16:0. Policjny KS—Slavia (Ruda) 5:2. Diana—Pogoń 4:3. Amatorski K. S.—Naprzód (Lipiny) 3:8.

**WIENIEN.** Hakoah—Wac 5:2. Austria—Rapid 3:3. Bac—Rudolfshügel 5:1. Wacker—Slovan 2:1. Sportklub—Simmering 3:3. Admira—FAC 4:2.

Match hokejowy Wiener Eislaufverein—Sparta (Praga) 2:0.

**BUDAPEST.** Ujpesti—„83” 4:2.

**PRAGA.** Slavia—Vienna 2:1. Sparta—Viktoria 2:1. DFC—Meteor VIII 6:1. Cafrk—Liben 7:4. Tepitzer F. K.—Kladno 8:3.

**REPREZENTACJA SZWAJCARJI**, która w niedzielę spotkała się w Monachium z teamem niemieckim wystąpiła w nast. składzie: Pulver, Ranseyer, De Weck Gavar, v. Arx, Nenunschwandner, Tschirren, Weiler, Brand, Poratti Fink. Niemcy: Ertl, Beller, Kuttler, Gelger, Köhler, Schmidt, Scherm, Hochgesang, Harder, Wolpers Hofmann.

**FIŃSKI ZWIĄZEK** urządza z okazji mającego się odbyć w czerwcu kongresu futbolowego w Holmstadzie, turniej futbolowy miast europejskich. Jak donosi prasa sportowa fińska odeszły już zaproszenia do Wiednia, Pragi, Budapesztu, Berlina, Kopenhagi, Oslo, Rewalu Sztokholmu i Helsingforsu. Turniej odbyłby się w czasie od 1-5 czerwca 1927. Ciekawym jest, że fiński związek nie zaprosił żadnego miasta polskiego, mimo, że pomiędzy związkiem polskim a fińskim panują wzorowe stosunki przyjacielskie.

**KROL RUMUŃSKI** ustanowił puchar dla rozgrywek pomiędzy reprezentacjami Jugosławii i Rumunii.

**POWROTNA FAŁA.** Niezbyt dobrze dzieje się przecież emigrantom futbolowym w Ameryce. Nie minął jeszcze dłuższy okres od rozpoczęcia wędrówki, a już pierwszy reemigrant znalazł się z powrotem na kontynencie. Jest nim mianowicie u nas gracz węgierskiego Vivo, Haar, który z powodu zbyt słabej budowy fizycznej nie mógł otrzymać definitywnego kontraktu w miejsce którego wręczono mu bilet powrotny do Europy.

**REPREZENTACJA WĘGIER** przeciw Hiszpanii została po wielkich trudach wreszcie definitywnie zestawiona w nast. sposób. W Madrycie wystąpią Węgrzy w składzie: Beneda, Vogl II, Vogl III, Borsanyi, Kleber, Obitz, Braun, Molnar, Holcbauer, Opata, Kohut. Jako rezerwa jedzie Kropaczek i Dudas. W Vigo natomiast ulegnie drużyna węgierska pewnym zmianom, gdyż Hungaria i Sabaria wyjeżdżają na tournée po Hiszpanii i muszą wyciąć swych graczy z reprezentacji. Zastąpią ich natomiast inni gracze. W bramce wystąpi Weinhardt (Steinmann) obrona pozostaje bez zmiany, pomoc Borsanyi, Bukovi, Obitz, atak pozostaje bez zmiany. W razie gdyby Braun nie mógł wystąpić, zastąpi go nowa gwiazda węgierska Fröhlich z II klasowego klubu K. A. C. Hiszpanie natomiast uctakili już jedną drużynę i ogłosili nazwiska swych wypróbowanych w bojach międzypaństwowych sil: Zamora, Vallana, Passarin, Matias, Gamborena, Mauricia, Samitier, Errazquin, Carmelo Sagi Barba.

**SP. V. FUERTH** pokonał Barcelonę 1:0. Rewanżowe natomiast spotkanie zakończyło się remisowo 2:2.

**AMATORSKA REPREZENTACJA CZECH** gra 25. bm. w Paryżu przeciw Club Francaise.

**ADMIRA** wiedeńska urządza zimowe tournée po Hiszpanii, Francji i Szwajcarii.

**BOSI FUTBALIŚCI.** Drużyna futbolowa Kalkutta—Wanderers, złożona z rodowitych Indian z Indii angielskich, rozegrała zawody futbolowe przeciw „Herkulesowi” mistrzowi Jawy. Ku zdumieniu 20 tysięcy widzów grali Indianie boso i ulegli nieznacznie angielskiej drużynie 2:1. Charakterystycznym dla boskich graczy jest to, że natychmiast po zakończeniu meczu umiłowali zebrani widzowie trybunę, kasę i w ogóle urządzenia na boisku.

**DWANAŚCIE PAŃSTW** uznało zawody o mistrzostwo w futbolu. Są to: Anglja, Szkocja, Irlandja, Wales, Wolne państwo iryjskie, Austria, Węgry, Włochy, Hiszpanja, Ameryka, Argentyna. Obecnie oczekuje się jako 13 Polskę.

**CHOROŚĆ** wystawiają nast. drużynę przeciw Belgji: Planicka, Parner, Steiner, Kolenaty, Kada, Cipeña, Podhradz, Swoboda Bejbel Pno, Kratochwil.

**POLSKA DRUŻYNA HOCKEYOWA**, która w roku ubiegłym dzielnie spisała się w St. Moritz weźmie udział w zawodach o mistrzostwo Europy we Wiedniu, jakoteż w Paryżu o puchar Potina, jak również w zawodach o puchar Semeringu i przeciw reprezentacji Czech w Pradze.

**REPREZENTACJA HOCKEYOWA PARYŻA** rozegrała zawody z reprezentacją Antwerpji 1:1.

**DAVOS** jest centrum sportów zimowych. Program tegoroczny jest też bardzo obfity i obejmuje nast. spotkania: Oxfordu, Londynu, Cambridge, Berlina, Monachium, Norymbergi i Davos. Na zakończenie sezonu odbędą się rozgrywki o szampionat Szwajcarii.

### Z OLIMPIJADY.

Międzynarodowy komitet olimpijski rozpiął do wszystkich państw konkurs na ustanowienie medalu olimpijskiego. Konkurs ten rozpada się na dwie części. Pierwszą część urządzi każdy państwowy komitet olimpijski wewnątrz kraju, drugą zaś pomiędzy zwycięzcami konkursów państwowych urządzi międzynarodowy komitet igrzysk olimpijskich.

**RZĄD WŁOSKI** prelimitował na pokrycie kosztów ekspedycji olimpijskiej tymczasowo 2,000,000 lirów.

**OLIMPIADĘ AKADEMICKĄ** urządza niemiecki urząd szkół wyższych dla ćwiczeń sportowych w r. 1927. Zawody odbędą się przy uniwersytecie w Królewcu w czasie pomiędzy 22-24 lipca i obejmą wszystkie gałęzie sportów. Olimpiada akademicka

**X Z SEKCJI CYKLISTÓW I MOTORZYSTÓW „MAKKABI”.** Onegdaj odbyło się Walne Zebranie sekcji Cyklistów i Motorzystów „Makkabi”. Kierownik Sekcji p. Aleksander Choczner, przedstawił pracę w okresie sprawozdawczym. Sekcja liczy obecnie około 40 jeźdźców, którzy barw klubu brali udział w powroźniach na licznych i silnie obsadzonych wyścigach szosowych w Krakowie, Tarnowie, Białym Kętach, Żywcu, Trzebini i w Wleńcach, oraz na torach w Krakowie i Częstochowie, zdobywając w okresie sprawozdawczym łącznie 34 pierwszych, 21 drugich i 19 trzecich nagród. Doroczny wyścig puchar Kraków—Zakopane uznany przez Z. P. T. K. jako polska impreza klasyczna, zgromadził na starcie elitę polskich szosowców.

Na polu organizacyjnym, prócz własnego resortu współdziałała sekcja wydatnie w organizowaniu żydowskich placówek kolarskich w Bochali, Kielcach, Radomiu i Lwowie.

Wybory na rok 1926/27 dały następujący wynik: Kierownikiem sekcji został wybrany po raz piąty z rzędu p. Aleksander Choczner, zastępcami pp. Bernard i Mandel, skarbnikiem p. Teufel, Kapitanem jazdy p. Frühs sen. Sekretarjat objął p. Groschler.

Posiedzenia kierownictwa odbywają się co tydzień o godz. 8 wiecz. w lokalu klubowym przy ul. św. Gertrudy 8.

Treningi zimowe na walcach rozpoczynają się w najbliższych dniach w sali gimnastycznej Gimnazjum Żydowskiego. O terminie zawiadomi kierownictwo osobno.

**WALNE ZEBRANIE K. O. Z. P.** Onegdaj odbyło się Walne Zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Piływackiego, na którym po części sprawozdawczej wybrano nowy zarząd z p. inż. Popperem jako prezesem, p. dr. Osiekiem jako wiceprezesa i p. S. Faacherem jako kapitanem związkowym na czole.

**WALNE ZEBRANIE ŻKS. MAKKABI.** Walne Zebranie członków ŻKS. Makkabi odbędzie się w niedzielę 19. bm. o godz. 3 popoł. w głównej sali Kahału. Zalegający z wkładkami i rechem zgłosić się do lokalu klubu przy ulicy Gertrudy 8. (oddzielenie między 8 a 9 wieczór), celem wyrównania tychże i uzyskania prawa głosowania na Walnem Zebraniu.

## Elektryczna gospodyni

Sprawa służby domowej jest zagadnieniem socjalnem pierwszorzędnej wagi. Europa, nawet jej zachód, mało posunęła się dotychczas w kierunku reformy gospodarstwa domowego, Ameryka, natomiast, w pierwszym zaś rządzie Kanada, już nie zreformowała, lecz wprost zrewolucjonizowała je przez wprowadzenie do wszystkich niemal jego działów siły elektrycznej redukującej do zera nieledwie pracę ręczną. Dzięki temu gospodyni kanadyjska ze wszystkich sfer społecznych obchodzi się bez służby domowej.

Kompletne „gospodarstwo elektryczne” jest w Kanadzie faktem dokonanym i jaknajszerszej rozpowszechnionym. Stanowi ono naturalny wynik nowej i wciąż potęgującej się sieci linii transmisyjnych, zasilanych przez potężne elektrownie kanadyjskie. Gospodynie nasze, dla których doniosła ta reforma jest muzyką przyszłości, z zainteresowaniem niewątpliwie zapoznają się z inwentarzem elektrycznego gospodarstwa z za Oceanu.

W domu kanadyjskim znajdujemy na każdym kroku tego niemego służącego. W salonie: elektryczny kominek, elektryczne lampy, no i elektryczne radio. W jadalni — elektryczna maszyna do robienia kawy, herbaty, gotowania jajek itp. Na bocznym kredensie elektryczny aparat do grzania talerzy i półmisek. W sypialni: elektryczny piecyk, elektryczne ogrzewacze do wody gorącej, elektryczne aparaty do mycia i suszenia włosów, elektryczne karbowki i wibratory do masażu. W pokoju kąpielowym: wanny ogrzewane elektrycznością, elektryczne aparaty do golenia, elektryczne prysznice, ogrzewacze i osuszacze ręczników i prześcieradeł.

Głównem wszakże nieomal bezpodzielnem królestwem elektryczności jest kuchnia: manekin elektryczny odbiera i kraje jarzyny, kręci maszynkę do lodów, ubija białka na pianę, wygniata i wałkuje ciasto, sieka mięso, nadziewa pasztety,

zasila, reguluje i kontroluje ciepło pieca do gotowania zapomocą zegara, który gospodyni domu musi tylko umieć nastawić. Ponadto jedynym jej w kuchni zadaniem jest rozmieszczenie ingrediencji, z których składa się posiłek: mięso w jednej przedziałce, jarzyny w innej, składniki deseru jeszcze w innej. Po nastawieniu wskazówek elektrycznego zegara tak, aby prąd działał w każdej przedziałce we właściwym czasie, nasileniu i kierunku, może pani domu wyjść, wprawiony bowiem przez nią w ruch manekin elektryczny dokona reszty pracy bez obawy przeinaczenia dyspozycji, przesolenia potraw a nadewszystko tłuczenia talerzy i garnków. O dokładnie oznaczonej porze każda poszczególne część obładu czy kolekcji zaczyna się gotować, piec czy smażyć, a z chwilą, gdy jest gotowa, prąd nastawiony na czas automatycznie się wyłącza.

Tak wygląda kompletne gospodarstwo elektryczne, w którym nie potrzeba, jak widać z powyższego ani kucharki, ani służącej, której czynności spełniają elektryczne zamiatacze, odkurzacze, froterzy elektryczni i zmywacze szyb, ani praczki, którą zastępuje elektryczna maszyna do prania, połączona z elektrycznym magłem i prasowaczem, nawet pracę nianki ułatwia elektryczny kołysacz i elektryczny aparat do sterylizowania mleka dla niemowląt.

Funkcjonująca tam już od roku z górą Liga Służby Elektrycznej (Electric Service League) energicznie szerzy propagandę korzyści, jakie daje użytkowanie w gospodarstwie domowym siły prądu. Opracowała też Liga specjalne tablice kosztorysowe, wykazujące ceny instalacji oraz koszt zużycia prądu aby w ten sposób przekonać poglądowo, jak wielką daje to oszczędność w porównaniu z dotychczasowym systemem gospodarczym, w Ameryce zresztą, wobec braku służby, zupełnie uniemożliwionym. To samo zdaje się czekać w krótkie Europe, i tu więc czas pomyśleć o gruntownej reformie.



## Fundusz imienia bhp. Róży Rockowej

Dr Ripp z siostrą 50 zł. Taflerowie Hermanowie 50 zł. Steinbergowie Joachimowie 50 zł. Margulies Lazar 50 zł. Gottliebowie Zygmunowie 10 zł. Reife-  
rowie Arnoldowie 20 zł. Inż. Silberfeld Aleksandro-  
wie 25 zł. Klasa II. B. Gimn. Zyd. 15 zł. Międzyna-  
rod. Tow. eksport. Schenker i Ska 50 zł. Dr Blank-  
stein Felicia 20 zł. Neumark Dawid 20 zł. Dyr. Lilien-  
thal 63 zł. Grünwald Roman 100 zł. Goldwasser  
Rami 50 zł. Schlossowa Erna 10 zł. Langrock Ge-  
rard 30 zł. Peisnerowie Józefowie 50 zł. Szererowie  
Adolfowie 20 zł.

## KRONIKA

Grudzień

14

Wtorek

8 Tebet 5687

Wschód  
słońca  
6 m. 58Zachód  
słońca  
15 m. 25

### — W ROCZNICĘ TRAGICZNEGO ZGONU

Sp. GABRIELA NARUTOWICZA, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przypa-  
dającą we czwartek 16 bm., odbędzie się w Kra-  
kowie i w całej Polsce uroczysty obchód. W  
Krakowie powołany został do życia szerszy ko-  
mitet dla przygotowania programu obchodu.  
W skład komitetu wchodzi przedstawiciele  
władz oraz instytucji. Przewodnictwo objął  
prezydent miasta inż. Rolle.

Program obchodu jest następujący: O godz.  
9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo za-  
łożne w katedrze na Wawelu, a o godz. 20 urzą-  
dzona będzie staraniem obywatelskiego komite-  
tu uroczysta akademja w sali Starogo Teatru.

Do wzięcia udziału w nabożeństwie i akade-  
mji zaprasza wojewoda krakowski wszystkich  
naczelników urzędów państwowych i samorzą-  
dowych wraz z całym personelem urzędni-  
czym oraz przedstawicieli stowarzyszeń i orga-  
nizacji społecznych i zawodowych.

— **PROMOCJA**, Pan Ludwik Broder, rodem  
z Krakowa, otrzymał w dniu wczorajszym na  
Unjwrsytecie Jagiellońskim tytuł doktora filo-  
zofji.

— **POSIEDZENIE RADY CENTRALNEJ  
ORG. SJON.** odbędzie się dzisiaj we wtorek 14  
bm. o godzinie 8 wieczór w lokalu Stradom 15.

— **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.** We  
czwartek, dnia 16 bm. o godzinie 6 popołudniu  
odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w sali  
konferencyjnej magistratu na I. p., a nie jak  
dotychczas, w sali Towarzystwa Wzajemnych  
Ubezpieczeń. Na życzenie szeregu radców, by  
posiedzenia Rady odbywały się w magistracie  
prezydent m. wydał polecenie budownictwu  
miejskiemu przygotowania sali konferencyjnej  
na posiedzenia Rady miejskiej. Po odbytem  
doświadczeniu i zorientowaniu się, czy posie-  
dzenia te w magistracie odbywać się mogą. —  
Prezydent miasta zadecyduje sprawę stałego  
odbywania posiedzeń Rady w magistracie.

Porządek dzienny czwartkowego posiedzenia  
Rady miejskiej obejmuje szereg spraw grunto-  
wych, regulacyjnych, dodatek do pensji urzę-  
dnikom i służby miejskiej, wybór członków  
do komisji szacunkowej podatku dochodowego,  
taryfę opłat gminnych od podań wnoszonych  
do magistratu i inne. k

— **60 CZŁONKÓW „OBOZU WIELKIEJ POL-  
SKI”.** W niedzielę odbyło się w sali Tow. Wzajem-  
nych Ubezpieczeń przy ul. Basztowej inauguracyjne  
zebranie „Obozu Wielkiej Polski”, zwołane przez  
„oboźnego” krakowskiego okręgu prof. U. J. Fol-  
kierskiego. W zebraniu wzięli udział m. in. „oboźny  
na południowo zachodnią Polskę” gen. Stanisław  
Haller, Karol Hubert Rostworowski, prezes polskie-  
go związku kolejowców radca Nycz, prezes „Soko-  
ła” p. Mokrzycki, oraz kilku profesorów uniwer-  
sytetu. Rezultatem pierwszego zebrania „Obozu” by-  
ło wstąpienie do nowej partji Dmowskiego aż 60  
osób.

Również w niedzielę obradował w Krakowie zjazd  
wojewódzki stronnictwa chrześcijańsko demokracji-  
cznego. Przyjęte rezolucje pokrywają się ze znanym  
stanowiskiem tego stronnictwa co do „twórczej opo-

## Teatr świetlny „BAGATELA”.

Mimo kolosalnego powodzenia nieodwołalnie ostatnie 3 dni!

Najwspanialszy erotyczny dramat sezonu.

# NA STRUNACH ZMYŚŁÓW

Ostatni obra z **LYA DE PUTTI**, przed jej wyjazdem do Ameryki.Koncert gry aktorskiej: Grit Haid, **Walter Slezak**, Angelo Ferrari.

zycji wobec rządu, oraz negatywnego stosunku do  
„Obozu Wielkiej Polski”. Zjazd polecił zarządowi  
partji konytuowanie pertraktacji z Katol. Stow. Lu-  
dowem celem ostatecznego obopólnego zbliżenia.

— **SPĘD I CENY BYDŁA.** Na targi od 4 do 10  
bm. spędzono buhaji 119, wołów 208, krów 179,  
jałówke 106, cieląt 384 kóz i baranów 3. nierogaci-  
zny 880 razem 1879 zwierząt. Płacono za jeden kilo-  
gram żywej wagi: buhaje od 1.10 do 1.42 zł, woły  
1 do 1.38 zł, krowy 71 gr do 1.45 zł, jałownik 1.05  
do 1.46 zł, cielęta 1.25 do 2.10 zł, nierogaczynę 2.30  
do 2.70 zł, bitej wagi nierogaczynę 2.67 do 3.33 zł.  
Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na kon-  
sumcję miejscową 1756 sztuk, na konsumcję innych  
gmin kraju 81 sztuk. Pozostało niesprzedanego by-  
dła 14, nierogaczyni 28 sztuk.

Spęd zwierząt nieco mniejszy niż poprzedniego  
tygodnia. Jakość bydła, cieląt i trzody średniej war-  
tości rzeźnej. Utrzymały się ceny z poprzedniego ty-  
godnia. Popyt z powodu okresu przedświątecznego  
ożywiony.

— **KONTROLA DOROŻEK SAMOCHODOWYCH**  
Wczoraj przedpołudniem organa policji i wojewódz-  
twa przeprowadziły kontrolę taksonetrów dorożek  
samochodowych. Na rogu ul. Karmelickiej i Duna-  
jewskiego zatrzymano około 150 dorożek samocho-  
dowych i sprawdzono funkcjonowanie zegarów. słu-  
żących do obliczania należności za jazdę.

— **SKRZYNKI NA POPIÓŁ I ŚMIEĆ**, naby-  
wane przez właścicieli realności, muszą odpowiadać  
ściśle typowi, ustalonemu przez magistrat. Skrzynki  
nie dostosowane do systemu wozów automobilowych  
przeznaczonych do odwozu popiołu i śmieci domo-  
wych nie będą odebrane przez magistrat i temsa-  
mem staną się bezużyteczne tak, że właściciele real-  
ności zmuszeni będą nabywać nowe skrzynki, wzglę-  
dnie już zakupione skrzynki przerabiać. Leży zatem  
w interesie właściciela realności, aby ściśle przestrze-  
gali przy nabywaniu skrzynek typu skrzynki, usta-  
nowionego przez magistrat. Model skrzynki na po-  
piół znajduje się w Zakładzie czyszczenia miasta  
ul. Poselska I. 8. parter.

— **WISŁA ZNISZCZYŁA BUDOWĘ FILARÓW  
IV-GO MOSTU.** Wskutek silnego naporu wody we-  
zbranej na Wiśle połamaly się zapory w tak zwa-  
nych wieńcach przy budowie filarów pod IV. most  
u wylotu ul. Krakowskiej. Woda zniszczyła dotych-  
czasową pracę, a kierownictwo budowy mostu po-  
sło znaczną szkodę materialną. — Wypadek ten  
wpłynie na opóźnienie wykończenia budowy fila-  
rów.

— **NIEUDAŁE WŁAMANIE DO SKLEPU.** Dnia  
12 bm. o godz. 22 usiłował się włamać do sklepu  
Władysława Czarneka przy ul. Długiej I. 11 niezna-  
ny sprawca, który urwał kłódkę od drzwi prowa-  
dzących do sklepu w sieni. Ponieważ jednak drzwi  
były ubezpieczone, przeto sprawca tam nie dostał  
się lecz włamał się do mieszkania służby sklepo-  
wej z którego skradł ubranie i bieliznę wartości  
250 zł.

— **AMATORKA JAJ.** Abraham Englender, kupiec  
przy ul. Sokolskiej I. 7 w Podgórzu, zgłosił do po-  
licji, że od dłuższego czasu ginęły mu ze składu  
jaja. Dotychczas skradziono mu około 70 skrzyń jaj  
wartości 18.000 zł. Dnia 11 bm. przytrzymał poste-  
runkowy policji Julję Panko (lat 31) robotnicę w  
chwili, gdy ta niosła koszyk ze 145 jajami, które  
jak się okazało, pochodziły z kradzieży na szkodę  
Englendera.

— **KIESZONKOWIEC.** Dnia 12 bm. przytrzyma-  
no Nakielskiego Michała (lat 39) zam. przy ulicy  
Grzegorzeckiej I. 6 pod zarzutem kradzieży portfe-  
lu z kwotą 40 zł na szkodę Koziola Jana.

— **CZYJEFUTRO?** Organa policji zakwestjono-  
wały spód futrzany z piżmaków z kołnierzem fu-  
trzanym, pochodzący prawdopodobnie z futra, jakie  
noszą ortodoksi w sobotę. Właściciel futra może  
zgłosić się po odbiór w urzędzie policyjnym.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj popołu-  
dniu wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Paster-  
ską, gdzie 18-letnia Helena D. wypila większą ilość  
jodyny w zamiarze samobójczym. Lekarz pogoto-  
wia przewiózł desperatkę do szpitala. Powodem za-  
machu samobójczego była niechęć do życia.

— **POŻAR.** Wczoraj w domu pod I. 8 przy ul.  
Pędzichów w jednym z mieszkań na I piętrze, za-  
palila się podłoga od pieca. Straż pożarna ogień  
ugasila.

## Teatr świetlny „BAGATELA”.

— **WŁAMANO SIĘ DO KIOSKU** przy ulicy Par-  
kowej, z którego skradziono wyroby cukiernicze i  
tytoń wartości 100 zł.

— **NA POSIEDZENIU KOMITETU ZABA-  
WOWEGO** pań urządzających dancing na  
ręcz Z. F. N., uchwalono celem urozmaicenia  
zabawy cały szereg niespodzianek. Przygry-  
wać będą dwie orkiestry, jedna na salę tanecz-  
nej, druga w sali bufelowej. Osoby, które nie  
otrzymały zaproszenia na dancing, zechcą się  
zgłosić do biura Z. F. N. Stradom 15 I. p.

— **WYSTAWA „GWIAZDKOWA” W „DO  
MU ARTYSTÓW”** Plac św. Ducha 1. Jedyna  
sposobność nabycia tanich i pięknych upomni-  
ków na gwiazdkę.

— **RYSUNKI WIECZOROWE ZBIOROWE  
W „DOMU ARTYSTÓW,”** Plac św. Ducha 1.  
Codziennie od godziny 6—8 wieczorem. Wstęp  
50 gr., abonament miesięczny 8 zł.

## Z sali sądowej.

### ECHA KRWAWEGO ZAJSCIA NA ULICY RAKOWICKIEJ.

Wczoraj zakończyła się w krakowskim są-  
dzie okręgowym karnym odraczana kilkakro-  
tnie rozprawa przeciw Antoniemu Michnie (lat  
38), podmajstrzemu murarskiemu, oskarżone-  
mu o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, do-  
konaną na wywiadowni Madeju, podczas peł-  
nienia przez tegoż funkcji urzędowych, a mia-  
nowicie doprowadzania bandyty Dzierżyńskie-  
go do aresztu. Michno tłumaczył się, że wyr-  
wał Madejowi rewolwer, gdyż przypuszczał, że  
jest on niepoczytalny, a nie wiedział, że ma do  
czynienia z wywiadownią, prowadzącym bandy-  
tę. W czasie szamotaniny się rewolwer wystrze-  
lił, raniąc Madeja. Trybunał przesłuchał kilku  
nastu świadków zajścia na ul. Rakowickiej,  
przeważnie żołnierzy z pobliskich koszar im.  
Bema. O godzinie 1szej w południe zapadł wy-  
rok, skazujący Michnę za występki z par. 335  
u. k. na 6 tygodni aresztu, umorzono go are-  
sztem śledczym. W motywach wyroku zazna-  
czył przewodniczący, że trybunał przyjął zgo-  
dnie z tłumaczeniem się oskarżonego działanie  
bez zamiaru zbrodnicy.

Przewodniczył sso. Dr Lizak, wotowali sso.  
Dr Tomaszewski i sso. Sośnicki, oskarżał prok.  
Miller, bronił adw. Dr Wozniakowski, poszko-  
dowanego Madeja zastępował adw. Dr Za-  
krzewski.

## Wesoły kacik

### RÓŻNICA.

— Czy masz różnicę między Demostenesem a Ko-  
bietą?

— Nie.

— Demostenes kładł kamienie do ust, aby mówić.  
Kobiecie wkłada się kamienie na palce, aby milczeć.

### W KŁOPOCIE

— W notatniku znajduję zapisek Lu z 5-ką, i je-  
stem całkowicie zmiażdżony.

— Ależ dlaczego?

— Bo nie wiem: czy jestem Ludwikowi dłużnym 5  
złotych czy też Lu ma 5-go urodziny, czy wreszcie  
jest to liczba anonsu małżeńskiego, na który mam  
się jutro zgłosić.

### KAPIEŁ

Mayer jest chory i idzie do lekarza.

— Czy nigdy nie przychodzi panu ochota nakapać  
się? — pyta lekarz kończąc badanie.

— Owszem, owszem Ale potrafię się opamiętać.







# Porozumienie w Genewie osiągnięte Kontrola wojskowa nad Niemcami zniesiona będzie ostatecznie 1. lutego.

Genewa, 13. 12. PAT. Na dzisiejszym rannym posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych doszło ostatecznie do porozumienia w sprawie sposobu ustalenia ciągłości kontroli w Niemczech i do instancji mającej zdecydować interpretację 180 artykułu traktatu wersalskiego.

Popołudniu Briand uzgadniał poglądy z ministrem Zaleskim, co do szczegółów dotyczących zapobiegania dalszej rozbudowie twierdz niemieckich na pograniczu Polski. Przy tem ustalono, że warunkiem koniecznym zniesienia międzysojuszniczej kontroli wojskowej jest formalne przyrzeczenie Niemiec do natychmiastowego wstrzymania wszelkiej rozbudowy fortyfikacji. Zgodzono się też, że gdyby d. 1-go lutego 1927 nie doszło do porozumienia co do interpretacji art. 180, to wówczas wątpliwości przekazywane będą Radzie Ligi narodów do definitywnego rozstrzygnięcia. Dnia 1-go lutego 1927 dotycząca kontroli zostanie zniesiona. Do tego czasu dalszym ciągu trwać będą rokowania co do wypnienia przez Niemcy zastrzeżeń wysuwanych przez konferencję ambasadorów. Gdyby do tej daty konferencja ambasadorów uznała, że wszystkie żądania dotyczące rozbrojenia Niemiec nie zostały wypełnione, wówczas Radzie Ligi narodów pozostawiona będzie decyzja w sprawie uruchomienia komisji inwe-

stygacyjnej.

W godzinach wieczornych zebrali się znów reprezentanci mocarstw sprzymierzonych i Niemiec i naradzie podpisali odpowiedni protokół.

## Podpisanie protokołu

Genewa, 13. 12. PAT. Protokół podpisany w dniu dzisiejszym przez przedstawicieli mocarstw biorących udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych ma następujące brzmienie:

W przebiegu narad, które odbyły się w dniu 12/12 1926 w Genewie między przedstawicielami rządów chińskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego, włoskiego i japońskiego w sprawach znajdujących się jeszcze w zawieszeniu międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej i konferencji ambasadorów, stwierdzono na wstępie z zadowoleniem, że osiągnięto porozumienie co do znacznej części z górą stu spraw, które stały się spornymi między wzmiankowanymi rządami w czerwcu 1925 r. co do wykonania militarnych postanowień traktatu wersalskiego. Chodzi jeszcze jedynie o porozumienie co do dwóch spraw. Wszystko uprawnia jednak do żywienia nadziei, że obie te sprawy będą mogły być załatwione pomyślnie. Z



## CHORZY NA PŁUCA tysiące już wyleczonych.

Załączając natchniał książkę, omawiającą moją **Nową sztukę odżywiania**, która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby. Nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia uleczają chorobę.

**Powagi** na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze.

**Zupełnie darmo** otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe, ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko

**10.000 egzemplarzy** przeto napiszcie natchniał, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami.

Georg Fulgner, Berlin-Neukölln, Ringbahnstr. 24. Oddz. 580

## Genewa opustoszała

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Genewa, 13. 12. (D) W dniu wczorajszym opuścili Genewę pp. Chamberlain i Zaleski. Chamberlain udał się do Paryża, skąd wprost przez Calais wyjeżdża do Londynu.

Dziś odjechali pp. Briand i Paul Borcours, zegnani na dworcu przez delegata polskiego p. Sokala oraz przedstawiciela delegacji niemieckiej.

Wreszcie pp. Stresemann opuścił Genewę dziś popołudniu. Przed wyjazdem Stresemann wyraził się z pełnem zadowoleniem o wynikach narad genewskich. Minister oświadczył m. in.: Gdyby nasi poprzednicy w roku 1914 mogli w spokojnej atmosferze, tej, która jest tak charakterystyczna dla Genewy, zasiąść wspólnie i

obradować, z pewnością uniknęliby kataklizmu wojennego.

## Powrót min. Zaleskiego

Genewa, 13. 12. PAT. Wczoraj o godz. 10.00 rano minister Zaleski wyjechał z Genewy szwajcarską drogą na Paryż.

## Rada gabinetowa w Berlinie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin, 13. 12. (T) Dziś odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, na którym wyrażono serdeczne podziękowanie Stresemannowi za jego stałe i skuteczne w Genewie i skuteczną obronę spraw niemieckich.

## Konserwatyści angielscy przeciwko dopuszczeniu następcy Krassina do Anglii

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 13. 12. (L) Wśród stronnictwa konserwatystów rozwinęła się w ostatnich dniach energiczna akcja, mająca na celu niedopuszczenie do Anglii następcy Krassina z uwagi na wrogi stanowisko, jakie sowieci zajmują wobec Anglii. Onegdaj 200 posłów konserwatyw-

nych wystosowało memoriał do rządu z prośbą o stem przeciwko wpuszczeniu następcy Krassina. Podobny memoriał wystosował bardzo wpływowy lord Birkenhead, sekretarz dla Indji.

## Giełda zurychska

Zurych, 13. 12. PAT. Paryż 20.80, Londyn 25.10, Nowy Jork 5.17 3/8, Belgja 72.05, Włochy 23.82 1/2, Hiszpanja 78.70, Holandia 206.85, Berlin 123.10, Wiedeń 73.025, Sztokholm 138.35, Oslo 130.50, Kopenhaga 137.85, Soffja 3.75, Praga 15.335, Warszawa 57.50, Budapeszt 72.50, Białogród 9.13 1/2, Ateny 6.55, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 2.32, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 211. Tendencja stała.

## Giełda londyńska

Londyn, 13. 12. PAT. Nowy Jork 181 7/8, Holandia 12.13 1/8, Francja 120.99, Belgja 31.86 1/4, Włochy 106 1/8, Niemcy 20.58 1/2, Szwajcaria 25.09, Hiszpanja 31.89, Danja 18.21 1/2, Szwecja 18.14 1/2, Norwegja 19.205, Helsingfors 192.18, Praga 163 3/4.

## Giełda paryska

Paryż, 14. 12. PAT. Londyn 121, Nowy Jork 24.95, Belgja 347, Hiszpanja 380, Włochy 113.53, Szwajcaria 482, Danja 664, Holandia 97, Norwegja 629, Szwecja 667, Praga 74, Rumunja 12.10, Niemcy 593.

## Giełda nowojorska

Nowy Jork, 13. 12. (AW). Warszawa 11.75, Londyn 484 15/16, Paryż 398 1/2, Wiedeń 14 1/16—14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 452, Belgja 13.92, Budapeszt

14 1/16—14 1/8, Szwajcaria 19.32 1/2, Helsingfors 252, Soffja 72, Holandia 39.97 1/2, Oslo 25.24, Kopenhaga 26.63, Sztokholm 26.73, Hiszpanja 15.20, Bukareszt 51.50, Berlin 23.78 1/2, Belgrad 177, Montreal 100 1/22.

O WŁASCIWE WSKAZYWANIE URZĘDÓW POCZTOWO CELNYCH DLA PRZESYLEK. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwraca uwagę zainteresowanych importerów, aby w podaniach swych do Centralnej Komisji Przywózowej wskazywali ten urząd pocztowo celny, z którego otrzymali zawiadomienie o nadejściu przesyłki zagranicznej, gdyż stwierdzone szeregi wypadków przedkładania dla odprawy celnej zaświadczeń przywózowych z wymienieniem innych urzędów.

## Kłeska partii rządowej w Budapeszcie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Budapeszt, 13. 12. (D) Zupełnie inaczej niż w całym niemal kraju ukształtował się wynik wyborów w samym Budapeszcie, gdzie obliczenia dopiero co zostały ukończone. W stołicy znaczny sukces zdobyli socjaliści, których lista skupiła największą ilość bo 22.126 głosów, podczas gdy na listę rządową padło tylko 16 tysięcy.

## Najlepszą Smietankę

do kawy i kremową do bicia — poleca  
KRAKOWSKA CENTRALA MLECZNA

ul. Lubicz 40, ul. św. Jana. 3.

(Jest pasteryzowana a więc pewna i bez zarzków)





## Drobnie ogłoszenia

**Zgubiona** kieszonkę wojskową z nazwiskiem Adolf Sehnauer unieważniam.

**Łoża** jedno-dwa lub trzechpo-kojowy, frontowy, wysoki parter, śródmieście, telefon, na biuro, kancelaryjny, adwokata lub eharza do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Telefon” Biuro ogłoszeń Skłera, Rynek 8.

**Ekspedientki** zdolne z dobrymi poleceniami do działu sukien damskich przyjmie Magazyn Nowości, Florjańska 28.

**Bżaga** Bronisław, Staronawa nie ważna dokument podróży wystawiony przez 21 P. A. P. Kraków.

**Poszukuję** energicznej inteligentnej osoby do dzieł. Znajomość sytyła pożądana. Zgłoszenia pod „L.” do Admin. M. Dzien.

**Utrata** paszportu i kieszonki wojskowej na nazwisko Nubem Szydlowski nr. w Proszowicach.

**Dywany** peraki i kilimy do naprawy, przyjmuje „Dywan” Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9 tramwaj 5. Poleca dywany i kilimy po cenach bezkonkurencyjnych.

ENERGICZNY  
MŁODY AGENT

zastępujący na miejscu jedną z większych tut. firm spożywczych zaprowadzony u pierwszorzędnej w tej branży klienteli, poda referencje najpoważniejszą kupców, obejmie od dnia 1 stycznia 1927 zastępowstwo większej firmy za stałą pensją względnie prowizją. Zgłoszenia pod „Gwarancję” do Admin. Now. Dziennika.



**NAJLEPSZE  
HERBATNIKI  
KRYSTAŁ  
KRAKÓW**

**SALA** na wesela, zabawy i dancin-  
g w domu Stow. żyd. rękodzielniczk. ul.  
Podbrzezie 6 po gruntownym odnowieniu  
znowno do wynajęcia. (Kuchnia do dys-  
pozycji). Zgłoszenia przyjmuje  
Sekretariat od 9-1 i od 4-8.

## NERWOWI NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, mełancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, drażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka otrzymują bezpłatnie broszurę Dra Weiseg „Cierpienia nerwów”. Dr. Gebhardt & Co., Gdańsk 14.



**POLSKA LINIA LOTÓW**  
KOMUNIKACJA PASAŻERSKA  
PRZEWÓZ POCZTY I TOWARÓW.

Przybory najpewniejszej i najtańszej transportu towarów i poczty.  
Informacje: Jerolot S. A. Kraków, Anna 4. Tel. 32.

Prawdziwą przyjemnością dla smakoszy jest  
**CZEKOLADA**

**GOPLANA**

Następujące gatunki są wszędzie do nabycia:  
Goplana — Smietankowa.  
Goplana — Smietankowa z orzechami.  
Goplana — Kawowa ze smietanką.  
Goplana — Wyborowa.

## OŻENIĆ

się lub wyjść za mąż do Antwerpii, może każdy, kto się zwróci listownie do Binra pośrednictwa małżeństw „American” Antwerpen, Vestingstr. 51. Biuro udziela też informacji w sprawie uzyskania zezwolenia na pobyt w Belgii oraz załatwia wszelkie formalności z tem związane.

**REKLAMA  
dźwignią  
:: handlu ::**

1. cz. Firm. 356/26

## Obwieszczenie.

o rejestru spółdzielni wpisano:  
Numer spółdzielni 192  
Firma: Kasa Kredytowa dla handlu i przemysłu w Rzeszowie Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni pięciokrotną wysokością w stosunku do każdego zgłoszonego udziału.

Przedmiot przedsiębiorstwa a) udzielanie członkom wszelkiego rodzaju pożyczek, b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i lokata kapitału, c) przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i innych walorów, d) załatwianie czynności inkasowych jak wekslowe i winkulacyjne oraz przekazy.

Udział członka wynosi 20 zł.  
Wpłata udziału następuje albo jednorazowo przy przystąpieniu do Spółdzielni — albo ratami w ciągu roku od zdeklarowania.

Imiona i nazwiska członków zarządu: Kanner Natan, Hager Dawid, Tepper Chaim.

Czas trwania spółdzielni nieograniczony.


Pismo przeznaczone do ogłoszeń: „Nowy Dziennik” Rok obrotowy: od 1 stycznia do 31 grudnia.

Zarząd składa się z trzech członków. Firmę podpisuje dwóch członków Zarządu.

Zarząd jest w swych czynnościach nieograniczony z wyjątkiem w przypadkach wyszczególnionych w § 3 statutu.

Data wpisu: 8 listopada 1926.

Sąd okręgowy w Rzeszowie Oddział IV.  
dnia 10 października 1926.




Leopold Hufferer  
Kraków Grodzka 43  
Największy wybór  
Instrumentów  
dętych

**Bliszczące oczy** podnoszą urok  
Fotogeniczny „Phosphorus” nadaje oczom blask promienisty i nieszkodliwość jego jest zagwarantowana 21 7-0. Płyn do brwi „Noria” zagęszcza brwi i rzęsy 21 7-50. Dr. Caspary i Ske, Gdańsk. Oddział 100.

## DO ZAKOPANEGO

Wyjeżdżam z moimi dwójkiem dziećmi, około 20. grudnia na miesiąc. Zabiorę 2 dzieci w wieku szkolnym. Dobra opieka zapewniona. Zgłoszenia: Mielewowa, Podgórze Długosza 10 I. p.



**Obcasz Gumowe  
„MARS”**  
Najtrwalsze w chodzeniu.  
Zadać wszędzie!  
Przedstawicielstwo  
A. HEIM i M. LEIMAN, KRAKÓW  
ZIELONA 9.

**ZAKOPANE  
PENSJONAT „ZDROJ”**  
poleca pokoje słoneczne z łazienkami i zamkami  
wielandami tarasy kuchnia rytualna  
Zgłoszenia E. LUSTIG, „Zdroj”.

**Zwapienie żył** stan zdemer-  
ow. — Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o le-  
niu domowym nieszkodliwym. San. Rat. Dr. Weis  
n Dr. Gebhardt & Co. Gdańsk 128a

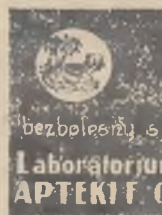
KASA KREDYTOWA  
DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

W RZESZOWIE

Spółdz. z ogr. odp.

załatwia wszelkie czynności bankowe,  
finansowe, kredytowe, inkasowe, win-  
kulacyjne i t. p.

Zlecenia wykonujemy punktualnie.



**FIGOL**  
bezbólne, smaczne, dla dzieci dorosłych  
Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne  
APTEKI F. GRALEWSKIEGO, KRAKÓW

## NIE WOLNO

nam wpuszczać do mieszkania kobiet z  
które przynoszą ze sobą i w mleku tylko chom

omawiające pasteryzowane, gwarantowa-  
kości i czystości mleko z dostawą  
Krakowskiej Centrali Mlecznej, ul. ub  
fon 2552.

ierownik konces. kursów handlowych

**Leon Feinberg**

powrócił

załatwia wszelkie sprawy dotyczące kursów  
oraz przyjmując nowe zgłoszenia na naukę  
lub osobową w kancelarii szkoły

Stradom 27 od godz. 10—12



**POTOKOL**  
SZTUCZNY ROŚLINNY  
TŁUSZCZ JADALNY  
GWARANTOWANEJ CZYSTOŚCI  
BARDZO EKONOMICZNY  
ZAWIERAJĄCY 100% TŁUSZCZU

Zamówienia na „POTOKOL” przyjmuje zastępca  
Ski Akc. J. D. POTOKA SYNOWIE

**WINCENTY MOSZKOWSKI**  
Kraków, Wrzesińska 3. Tel. 2419.

**Doskonałe kroje na suknie, płaszcze**  
dla pań, panienek i chłopczyków oraz  
wszelkie kroje na bieliznę poleca

Księg. Pol. „Ruch”, Kraków, Szczepańska 9.

Wszelkie roboty w zakres krawiectwa  
damskiej wchodzące jak płaszcze, kostjumi-  
suknie wieczorowe oraz konfekcję dziecięcą  
dla dziewczynek i chłopców wykonuje  
rannie po cenach umiarkowanych

**„Ognisko Pracy”**  
Kraków, ul. Mikołajska 9, II. piętro.